

**GŁOS**

**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**

Nr 21/2012 (2457) Rok LIV 27.5.2012

**Rodzina – praca i świętowanie**  
VII Światowe Spotkanie Rodzin  
w Mediolanie

str. 5

***Weźmijcie  
Ducha Świętego***

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

*Watykan - Bazylika Św. Piotra (fot. T. Różycki)*

## Ośrodki Polskiej Misji Katolickiej we Francji zapraszają na letni wypoczynek

Domy PMK, zarządzane przez Stowarzyszenie Concorde, prowadzone są przez wspólnoty zakonne, a o ich standard zabiega wyspecjalizowany personel. Wszystkie nasze Ośrodki dają możliwość różnorodnego rodzaju pobytów: od kilkudniowych do

tygodniowych czy nawet dłuższych. Przystępne ceny pozwalają na korzystanie z ich propozycji wszystkim zainteresowanym. W niektórych przypadkach Stowarzyszenie udziela zniżek, a nawet przyjmuje nieodpłatnie znajdujących się w trudnej sytuacji.



### Pobyt w Lourdes

### *Pobyt w Lourdes - Polski Dom Pielgrzyma*

Dom «Bellevue», położony na zboczu wzgórza dominującego nad sanktuarium Maryjnym, prowadzony jest przez siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W ciszy i wśród otaczającej zieleni, z widokiem na pasmo Pirenejów można wypocząć, spędzić czas na medytacji i modlitwie. Dom dysponuje pokojami dla osób niepełnosprawnych. Maison de la Mission Catholique Polonaise BELLEVUE - Route de Bartrès, 65100 Lourdes; tel.: 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr;

### *Pobyt w regionie paryskim - La Ferté sous Jouarre*

Dom PMK, położony 45 km od Paryża, jest idealnym miejscem na wypoczynek, dni skupienia, rekolekcje czy seminaria. Przyjmuje osoby (indywidualnie) oraz grupy pielgrzymkowe i turystyczne. Duże sale, piękne parkowe otoczenie, pozwalają na organizację różnych uroczystości rodzinnych oraz przeżywanie świąt w serdecznej polskiej atmosferze. Maison de la Mission Catholique Polonaise - 31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous Jouarre, tél./fax 01 60 22 03 76; e-mail: pmk.laferte@free.fr



### Pobyt na Korsyce



### *Pobyt na Korsyce - Dom św. Jacka*

Położony w pięknym parku oliwnym, 2 km od morza i 6 km od Bastii na Cap Corse, Dom św. Jacka przyjmuje przez cały rok zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Przyjmuje gości z okazji świąt. Cieszy się sympatią miejscowej społeczności korsykańskiej, z którą organizuje wspólne uroczystości. Maison Saint Hyacinthe - 20200 Santa Maria Di Lota, Lieu Dit Miomo BASTIA; tél.: 04 95 33 28 29 e-mail: mshcorse@aol.com; www.maison-saint-hyacinthe.com

### *Pobyt w Bretanii - Dinard - Willa «La Vistule»*

Willa ta jest charakterystycznym przykładem rezydencji nadmorskiej z końca 19. wieku. Jest ona własnością Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Od czerwca 2007 r., po generalnym remoncie i starannym unowocześnieniu wnętrza, willa jest zarządzana przez Stow. Concorde. Villa « La Vistule » - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard; tél. 02 99 46 71 71; e-mail: la.villa.vistule@onet.eu;

### Willa „La Vistule” Dinard



### Pobyt w Sologne La Ferté Imbault

### *Pobyt w Sologne - La Ferté Imbault*

Dom Bożego Miłosierdzia, położony 199 km od Paryża, przyjmuje na odpoczynek krótszy i dłuższy. Ksiądz kapelan oraz siostry ze Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego zajmują się Apostolstwem Miłosierdzia Bożego, organizują rekolekcje, konferencje, nowenny dla osób i grup. Dom dysponuje pokojami dla niepełnosprawnych. Maison de la Misericorde Divine - Rothère, 41300 la Ferté Imbault; 01 55 35 32 32 lub tel/fax 02 36 14 83 38; e-mail: pmk@club-internet.fr; maisondelamisericordedivine@onet.eu;

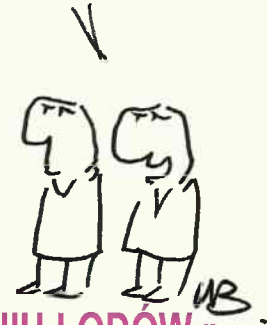
## Telegram z... parytetem dla Mamy?



Mi, jscie niewiasty - że tak górnolotnie się dziś wyrażę - w każdej normalnej, cywilizowanej w polnocie ludzkiej jest, i winno być zawsze, za pełnie ujątkowe. To jej naturalne i przywilejowanie wynika, rzecz jasna, z cudu macierzyństwa, którym obarczył ją i wyróżnił sam Stwórca. To przecież Matka - Matka - jest tą: spośród wszystkich ludzi, która znalazła się dwa ty-

siące lat temu na jblizaj Boga. I nikogo innego z naszego gatunku nie obdarzył On większym zaufaniem, że i powierzył mu rolę dania na świat Jego Syna. Nikt inny spośród człowieczeństwa nigdy nie zniżył się też tak... w samym centrum tajemnicy przekazywania życia jak Matka. Trzeba koniecznie o tym pamiętać, gdyż przecież każdy z nas, tu je się człowiekiem - na Boski obraz i podobieństwo - właśnie poprzez niewiastę, poprzez swoją Mamę. Ta świadomość uzmysławia nam, jaskrawiej niż porozumienie, ba śmieszność jaką są różne ludzkie próby podnoszenia kobiecie statusu... do męskiego poziomu! Tę zrobić się nie da, gdyż takie „postępowe” zabiegi są, Bógiem a prawdą, jedynie równaniem jej... w dół, są odbieraniem kobiecie jej, i wynikiem z macierzyństwa, ujątkowej wśród ludzkości pozycji. To też różne feministyczne postulaty o konieczności zrównywania płci, są w gruncie rzeczy dążeniem do: prowadzenia i twójj Mamę do roli nasładowania i udawania mężczyzny. Nie dzi j Boże, takie paryteity. P.O.

- PODOBNO ŚWIATOWY ZWIĄZEK PRODUCENTÓW LODÓW ZAPROTESTOWAŁ PRZECIWIŁ POZBAWIANIU POSTANKI SAWICKIEJ PRAWA DO PRACY...



rys. Leszek Biernacki

JESZCZE O « KRĘCENIU LODÓW »

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Miłość która się udziela! – str. 4
- Przeszłości zapomnieć się nie da – str. 6
- Le long week-end de mai – str. 11
- Retoryka – umiejętność niezbędna – str. 14
- Odezwa do Polonii – str. 15

## Gra toczy się o przyszłość

Franciszek L. Ćwik

rozmowa z dr. Reynaldem Secherem, politologiem i historykiem, autorem książki „Ludobójstwo francusko-francuskie. Wandea – de partament zemsty” (La Vendée-Vengé: le génocide franco-français).



- Jak Pana zdaniem zwycięstwo François Hollanda wpłynie na debatę polityczną we Francji?

- Jeżeli Pan pozwoli to zawęzę Pańskie pytanie i powrócę do debaty sprzed wyborów między dwoma głównymi politykami, którzy walczyli o fotel prezydenta Francji – François Hollandem i Nicolasem Sarkozym. W przeciwieństwie do tego, co starają się nam wmówić na wskroś lewicowe media,

w kampanii wyborczej nie chodziło o banalny pojedynek między dwoma postaciami, które miałyby relatywnie podobne poglądy polityczne. W tym sensie myli się również Marine Le Pen, liderka Frontu Narodowego i François Bayrou, szef Ruchu Demokratycznego (MoDem). Hollande i Sarkozy odnoszą się do ideologii jasno manifestowanej i bardzo czytelnej. Kandydat socjalistów jest idealistą nasiąkniętym ideami marksistowskimi pochodzącymi z innych czasów, takimi samymi jakie agre-

sywnie i bez żadnych ceregieli głosi lider Frontu Lewicowego, Jean-Luc Mélanchon. Jego bezwarunkowe przyłączenie się do François Hollanda daje nam wyobrażenie jak będzie wyglądało oblicze rozpoczynającej się prezydentury. Jeżeli chodzi o Nicolasa Sarkozyego to plasuje się on ze swoimi poglądami w obszarze kontrolowanego liberalizmu, ale typu konserwatywnego.

ciąg dalszy na str. 8...



## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  Rok (56,60 €)  Pół roku (30,30 €)  Miesiąc (5 €)

Adres: \_\_\_\_\_  Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €)  PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: \_\_\_\_\_  **Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!**

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON  
PRENUMERATY



## LITURGIA SŁOWA

Zesłanie Ducha Świętego  
Rok B

## PIERWSZE CZYTANIE

Dz 2,1–11

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napętnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napętnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod stońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumiali, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. Petni zdumienia i podziwu mówili: "Czyż ci wszy-

scy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż, więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńscy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże".

## EWANGELIA

J 20,19–23

## Słowa Ewangelii wg św. Jana

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku, i rzekł do nich: „Pokój wam!”. A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się, zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”. □

## Miłość która się udziela!

ks. prał. Józef Musiał

*Ma j w polskiej tradycji religijnej jak jarzy się nam ze śpiewem pieśni maryjnych w kościołach, przy kapliczkach przydrożnych. Wszystko tchnie radością życia i Bóg stał się tak bliski jak w dniu Pierwszej Komunii świętej.*

Na ulicach pojawiają się dzieci podobne bielą do samych aniołów, Bożych Pościanców i zwiastują, że przyszła ich „godzina spotkania z Jezusem” podczas Uroczystej Eucharystii. Wielkość tego świętego wydarzenia w życiu dziecka podkreślają swoją obecnością i strojem rodzice, chrzestni, świątynia ubrana białymi kwiatami. Wszystko ma być czyste, śnieżnobiałe, bo taki kolor, taki stan czystej duszy kocha Bóg, przychodzący w Jezusie – w Darze Eucharystii.

W tym roku liturgicznym Pierwsza Komunia naznaczona jest kolorem czerwonym, bo to przecież Miłość Ducha Świętego, który zstępuje na ziemię i otwiera czas Kościoła. W tym dniu jest również z nami Maryja, Matka Jezusowa i Matka rodzącego się w Wieczerniku Kościoła. Jej poświęcony jest poniedziałek po Zesłaniu Ducha Św. Pamiętajmy, by w tym dniu ucałować szczególnie naszą ziemską mamę i coś jej powiedzieć.

Ale jest jeszcze coś ważniejszego niż strój i zwyczaj tego dnia. Jest przede wszystkim głęboka wiara w to, że do serca dziecka przychodzi Żywy Jezus i daje się w Chlebie

Komunii św. Tak rozpoczyna się życie eucharystyczne człowieka na ziemi, owo nieustanne wstępowanie w ślady Jezusowe, aby przez Niego i z Nim dojść do Domu Ojca.

Jakie jest więc znaczenie Eucharystii jako sakramentu dla dziecka i dla nas wszystkich? Otóż Eucharystia jest „Godziną Jezusową”, na którą On przyszedł i o której mówił przez całe swe ziemskie życie. Ta „godzina przejścia do Ojca” dokona się w Wieczerniku i na Kalwarii, czyli będzie to Jego zbawcza Ofiara złożona za nas, na odpuszczenie grzechów.

Eucharystia Jezusowa rozpoczyna się od przedziwnego znaku, którego nawet sam Piotr i wszyscy Apostołowie nie rozumieli, mianowicie od znaku umycia nóg. Tak. Sam Bóg kłęk przed grzesznym i słabym człowiekiem i dokonuje znaku służebnego. „Nie przyszedłem, aby mi służyło, lecz aby służyć i dać życie za wielu”. Ten znak dzisiaj ma to kto rozumie, a przez to nie wie, co znaczy żyć według myśli Jezusa. „Służba, służyć” – tej prawdy świat nie chce przyjąć. A jednak Bóg służy! Dziecko przyjmujące Pierwszą Komunię św. ma wstępować w ów nurt życia Bożego i służyć, ma się nauczyć od Jezusa jak służyć – Bogu żyjącemu w ludziach, w swoim domu, w szkole, pośród kolegów, a nie sobie samemu! I tu tkwi sedno chrześcijaństwa: MIŁOŚĆ KTÓRA SIĘ UDZIELA!

Podczas pierwszej Uroczystej Mszy św. w Wieczerniku, Jezus mówił: „Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem” oraz „TO CZYŃCIE NA MOJĄ PAMIĄTKĘ”. Miłość ma wymiar Boski i jej miarą jest Osoba Jezusa, Jego Serce. Na pytanie, jak ja mam kochać? – odpowiedź będzie jedna, jedyna: „tak jak Jezus”!

Cóż znaczą słowa polecenia – „To czyńcie?” – jeśli nie: służcie sobie wzajemnie. Odtąd świat będzie żył nowym życiem, które naznaczyła Krew Baranka, znak dopełnionej ofiary, znak Nowego Przymierza.

Jeśli ktoś choć raz zakosztuje słodyczy tej Ofiary, kto dobrze przeżyje spotkanie z udzielającym się Bogiem, ten nigdy więcej pragnąć nie będzie. Jedynie Bóg może zaspokoić głód serca człowieka – dlatego tak dostojnie brzmią słowa zaproszenia komunijnego: „Błogostawieni, którzy zostali wezwani na Ucztę Baranka”. Dostępujemy więc tej łaski zaproszenia na Ucztę Pana, ubrani jesteśmy w białe szaty – obmyci Jego Krwią, na głowach wianki, znaki gotowości na wezwanie, jak owe panny z przypowieści, serca biją z radości, że „Pan Jezus już się zbliża...”.

Dzisiaj ponownie odkrywamy wielkość naszego powołania do życia z Bogiem. Po wielu latach warto zapytać siebie, jakie wartości kształtują moje życie? Czy Jezus, Ten Dar Pierwszej Komunii Świętej ma w moim życiu jeszcze coś do powiedzenia?

Parafia, która przygotowała dziecko do Dnia Pierwszej Komunii św. tak bardzo liczy na rodzinę – matkę i ojca, by ta radość przystępowania do Stołu Pańskiego przedłużała się przez kolejne niedziele w ciągu roku i całego życia. Jeszcze raz pamiętajmy, że Komunia wywodzi się ze słów „communitio”, więzi, jedności z drugą osobą, a cóż dopiero, gdy Tą Drugą Osobą w naszym istnieniu jest sam Bóg. Komunia będzie trwać w nas w życiu małżeńskim, bądź konsekrowanym, Ona też stanowić będzie trwały fundament zjednoczenia Osobowego. Odtąd człowiek już nigdy nie jest sam! Jego najgłębsze pragnienia może zaspokoić Chleb na życie wieczne. Dlatego najpiękniejszym prezentem komunijnym jest Jezus, On sam!

A jakie życzenia składamy dzieciom na ich Pierwszą Komunię św.? Może te: „... abyś umocniony tym Pokarmem z nieba, doszedł – jak Elias – do świętej góry Horeb, do nieba”! Pamiętaj, jak pięknym jest ten dzień! Niech on trwa na całe twoje życie! □



s. J. Korciński

List Ojca Świętego Benedykta XVI na VII Światowe Spotkanie Rodzin w 2012 r.

## Rodzina – praca i świętowanie



*Na zakończenie VI Światowego Spotkania Rodzin, które odbyło się w stolicy Meksyku w styczniu 2009 r., zapowiedziałem, że następane spotkanie katolickich rodzin całego świata z następcą św. Piotra odbędzie się w Mediolanie od 30 maja do 3 czerwca 2012 r., a jego tematem będzie: «Rodzina – praca i świętowanie».*

Praca i świętowanie są ściśle związane z życiem rodzin: warunkują ich wybory, wpływają na stosunki między małżonkami oraz między rodzicami i dziećmi, mają wpływ na relacje rodziny ze społeczeństwem, a także z Kościołem. Pismo Święte (por. Rdz 1-2) mówi nam, że rodzina, praca i dzień świąteczny to Boże dary i błogostawieństwa, które mają nam pomagać przeżywać życie w pełni po ludzku. Codzienne doświadczenie pokazuje, że prawdziwy rozwój osoby obejmuje zarówno wymiar indywidualny, rodzinny i wspólnotowy, jak i aktywność oraz relacje związane z pełnioną funkcją, a także otwarcie na nadzieję i na Dobro niemające granic.

Niestety w naszych czasach planowanie i organizacja pracy pod kątem konkurencji rynkowej i największego zysku oraz traktowanie święta, jako okazji do ucieczki od obowiązków i konsumpcji przyczyniają się do rozbicia rodziny i wspólnoty oraz do upowszechniania indywidualistycznego stylu życia. Potrzebna jest zatem refleksja i działanie ukierunkowane na pogodzenie wymogów i czasu pracy z potrzebami rodziny oraz na przywrócenie prawdziwego znaczenia święta, zwłaszcza niedzieli, cotygodniowej Paschy, dnia Pańskiego i dnia człowieka, dnia rodziny, wspólnoty i solidarności.

Najbliższe Światowe Spotkanie Rodzin stanowi dobrą okazję do tego, by na

nowo przemyśleć pracę i świętowanie w perspektywie rodziny zjednoczonej i otwartej na życie, dobrze uczestniczącej w życiu społeczeństwa i życia Kościoła, dbającej, o jakość relacji, a nie tylko o dobrobyt samej rodziny. Jednakże, aby to wydarzenie rzeczywiście przyniosło owoce, nie może być faktem odosobnionym, lecz winno być włączone w odpowiedni program przygotowań o charakterze kościelnym i kulturalnym. Mam, zatem nadzieję, że już w r. 2011, w 30. rocznicę ogłoszenia adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*, będącej «magna charta» duszpasterstwa rodzin, zostanie zapoczątkowany wartościowy program, obejmujący inicjatywy na poziomie parafialnym, diecezjalnym i krajowym, mające na celu uwydatnienie najprawdziwszych i najbardziej pozytywnych aspektów pracy i świętowania, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na konkretne życie rodzin. Niech, więc rodziny chrześcijańskie i wspólnoty kościelne całego świata czują się zaproszone i zaangażowane, i niech pilnie podejmą drogę przygotowań do «Milano 2012» (mediolańskiego spotkania w 2012 r.).

VII Światowe Spotkanie, podobnie jak poprzednie, będzie trwało pięć dni, a jego kulminacyjnymi wydarzeniami będą «Święto świadectw» w sobotni wieczór oraz uroczysta Msza św. w niedzielę rano. Te dwa wydarzenia, których cele-



bracji będą przewodniczył, potęcą nas wszystkich niczym «rodzinę rodzin». Przebieg całego spotkania będzie przygotowany w taki sposób, by harmonijnie potęczyć różne wymiary: modlitwę wspólnotową, refleksję teologiczną i duszpasterską, braterskie spotkania i wymianę doświadczeń między rodzinami goszczącymi na spotkaniu a rodzinami miejscowymi, a także relacje dla środków społecznego przekazu.

Niech Pan już teraz wynagrodzi obfitymi łaskami niebieskimi archidiecezję mediolańską za wielkoduszną dyspozycyjność i pracę organizacyjną w służbie Kościoła powszechnego oraz rodzin należących do tak wielu narodów. Prosząc o wstawienie u świętą Rodzinę z Nazaretu, oddaną codziennej pracy i gorliwie uczestniczącą w obchodach świąt swego narodu, z serca udzielam czcigodnemu Bratu oraz Współpracownikom Brata Błogostawieństwa Apostolskiego, którym ze szczególną miłością chętnie obejmuję wszystkie rodziny uczestniczące w przygotowywaniu wielkiego spotkania w Mediolanie. □

Benedykt XVI

**TARNÓW** | „Jest to olbrzymie zobowiązanie” – powiedział bp Andrzej Jeż tuż po nominacji na biskupa tarnowskiego. „Diecezja tarnowska jest Kościołem wielobarwnym, o różnych wymiarach, bardzo zobowiązującym ze względu na wspaniałą historię pracy duchowieństwa i dużą wiarę ludu Bożego – podkreślił bp Jeż. Mam świadomość, że w różnych obszarach będzie mnie ta funkcja przerażać, ale ta świadomość jest potrzebna, trzeba się uczyć pokory. Jestem też zaskoczony, gdyż zawsze byłem przekonany, że praca w drugim szeregu jest moim szczególnym powołaniem” – przyznał. Bp Jeż jest pierwszym w historii diecezji biskupem tarnowskim wywodzącym się z grona księży tej diecezji.



**LUBLIN** | KUL ma nowego rektora. Został nim ks. prof. Antoni Dębiński, dotychczasowy dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego i Administracji, profesor zwyczajny nauk prawnych, specjalista w zakresie prawa rzymskiego. Przewodniczący Rady

Programowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Urodził się 28 kwietnia 1953 r. w Lublinie. W 1978 r. kończył studia filozoficzno-teologiczne na Wydziale Teologii KUL, a następnie studia prawa kanonicznego (specjalizacja w zakresie prawa rzymskiego) na Wydziale Prawa Kanonicznego i Świeckiego KUL (1985 r.). W 2009 r. uzyskał tytuł profesora nauk prawnych. **WARSZAWA** | W Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie obradowali przedstawiciele 49 Caritas z 46 europejskich krajów Europy. Tematem spotkania były problemy migracji – jeden z celów strategicznych Caritas Europa na lata 2012-2013. Problem migracji to temat, który bardzo nas porusza i który chcemy jak najlepiej rozwiązać. Chodzi przy tym nie tylko o naszą działalność pomocową, jako organizacji, ale również o to, aby przekonywać rządczących do podejmowania środków politycznych, które ułatwią istnienie tych osób – mówił Kai sekretarz generalny Caritas Europa Jorge Nuño Mayer. Przedstawiciele Caritas poszczególnych krajów mówili również o sytuacji migrantów i formach opieki nad nimi oraz o niedoskonałości prawa w poszczególnych krajach. □

# Przeszłości zapomnieć się nie da

Jerzy Klechta

*Adam Mickiewicz wołał do młodych, że trzeba z żywymi na przód iść – po życie sięgać nowe. Sięgać po nowe czyli zdobywać szczyty, wiedzę, to wszystko czego nie ma, a co do życia jest niezbędne. Wieszcz nie miał na myśli nieuctwa i ignorancji i czynianych dziur. Z czymś takim zaś mamy teraz do czynienia w kraju.*

Rządowi urzędnicy kierujący nauką i oświatą chcą ograniczyć naukę historii do przedmiotu nieobowiązkowego, już przygotowano podręczniki, w których aż roi się od uproszczeń i kłamstw. Oto kilka „kwiatków”.

Powstanie Warszawskie. Jest w projekcie podręcznikowym o Powstaniu 1944 tyle, jakby go w ogóle nie było. Słowa nie ma o zbrodniach Niemców na ludności cywilnej, o masowej eksterminacji na warszawskiej Woli (zamordowano 40-60 tys. Polaków). Eufemizmy w rodzaju „straty były ogromne” – to jedyny komentarz do Powstania. Nie ma śladu danych, które można zaczerpnąć choćby z przystępnie napisanych i zarazem wiarygodnych „Kronik” prof. Władysława Bartoszewskiego. W ogóle II wojna światowa, która tak wiele znaczy, aby zrozumieć polskie dramaty, potraktowana została jak bitwy z czasów starożytnych Fenicjan. Nie lepiej przedstawia się nauka o tym, jak Polacy zatrzymali marsz bolszewików na Europę. Po lekturze podręczników szkolnych można odnieść wrażenie, że ich autorzy są protegowanymi Kremla. Wojnę bolszewicką 1920 przedstawiają jako wojnę obronną bolszewików, agresorem był zatem Józef Piłsudski. Tak oto jedna z największych bitew świata i przy tym jeden z największych sukcesów polskiego oręża (wg zachodnioeuropejskich historyków wojskowości) traktowana jest po macoszemu. Zamiast uczyć prawdy – próbuje się minimali-

zować wiedzę o tym, co każdy Polak znać musi.

W żadnym z przygotowanych podręczników do nauczania historii (nowa ustawa oświatowa wchodzi w życie jesienią br.) nie ma słowa o masowym mordowaniu Polaków w latach 1937-1938 na terenie Związku Sowieckiego. Rozstrzelanych zostało wtedy ok. 90 tys. Polaków i było to swoiste „preludium” przed zbrodnią katyńską. Jak wiadomo na mocy tajnej uchwały Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r. wydany został rozkaz rozstrzelania 22 tysięcy polskich jeńców. W podręczniku mowa jest o 15 tysiącach. Autorzy chytkiem przemykają się obok fundamentalnych wydarzeń z naszych dziejów i dramatu wojennego. Długa jest lista całkowitych przemilczeń. Bitwa o Monte Cassino, walki II Korpusu gen. Władysława Andersa traktowane są zdawkowo, tak niejasno, że lepiej byłoby już chyba o nich w ogóle nie wspominać. Najwybitniejsi uniwersyteccy profesorowie z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, z Rady Instytutów Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetów Wrocławskiego i Toruńskiego zaprotowali przeciwko planom spychania na margines nauczania historii. Wszystko wskazuje na to jednak, że będzie to głos wołający na puszczy? Dodajmy więc – dla wiedzy potomnych, że „patronem” okrajania polskiej historii jest resort oświaty, kierowany do niedawna przez Kata-

## Z KRAJU

- Król Harald V i królowa Sonja złożyli wizytę w Polsce. Norweska para królewska odwiedziła Warszawę i Kraków.
- W Senacie odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy o usunięciu z nazw dróg, ulic, placów i innych obiektów symboli ustrojów totalitarnych.
- Janukowycz informując prezydenta Komorowskiego o przeniesieniu szczytu w Jałcie, jednocześnie zaprosił go do złożenia wizyty w Kijowie. Komorowski był jedynym prezydentem, który bez żadnych zastrzeżeń na szczyt się wybierał...
- Szef msz Sikorski spotkał się z birmańską noblistką, opozycjonistką Aung San Suu Kyi.
- Sejm przegłosował dzięki PO, Ruchowi Palikota i PSL wydłużenie wieku emerytalnego w Polsce do 67 lat dla kobiet i mężczyzn.
- Marszałek Sejmu Kopacz nie zgodziła się na wpuszczenie na obrady związkowców, w tym przewodniczącego „Solidarności” Piotra Dudy. W odpowiedzi związkowcy otoczyli siedzibę Sejmu i nie wypuszczali z budynku postów, którzy poparli reformę emerytalną. PO musiała przełożyć swoją Radę Krajową.
- Trzecie już spotkanie zespołów roboczych komisji konkordatowej nie może rozstrzygnąć kwestii – ile ma wynosić odpis od podatku na rzecz Kościoła katolickiego. Strona rządowa wciąż stoi na stanowisku odpisu 0,3 proc., a strona kościelna szacuje, że nie wystarczy to na ubezpieczenia misjonarzy, wspieranie działalności charytatywnej i konserwację zabytków i dlatego proponuje odpis ok. 1 proc.
- Postępowanie w cywilnym wątku śledztwa dotyczącego katastrofy Tu-154 zakończy się 10 czerwca. Prokuratura nie zamierza go przedłużać.
- „Odebrano mi godność, odarto z intymności, skrzywdziło mnie demokratyczne państwo” – mówiła w ostatnim słowie przed sądem oskarżona o korup-

cję b. posłanka PO Beata Sawicka (ta od wypowiedzi: „jeszcze trochę, wygramy wybory, to dopiero będziemy kręcić lody”). 100 tys. zł za godność...

- Klub PiS ma złożyć wniosek o wotum nieufności wobec minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas. Według PiS szefowa MEN jest najgorszym ministrem w historii wolnej Polski – od 1989 r.
- Były prezes Narodowego Centrum Sportu Kapler zażądał wypłaty pełnej premii za niedorobiony stadion i pójdzie do sądu po przewidzianą w jego kontrakcie premię w wysokości... 571 tys. zł.
- Tymczasem na Euro kompromitacja. Nad jednym z wejść na Stadion Narodowy w Warszawie zarwał się fragment podwieszanego sufitu. NIK nie została suchej nitki nad bezpieczeństwem lotnisk. Autostrada A2 już z pewnością nie będzie gotowa, a władze wyznaczają objazdy. Dworce PKP nie gotowe, a kolej jeździ się coraz... wolniej.
- Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie „znieważenia prezydenta i premiera, jako konstytucyjnego organu państwa”. Znieważenie miało mieć miejsce podczas obchodów z rocznicy katastrofy smoleńskiej przed Pałacem Prezydenckim.
- Tusk jest coraz gorzej oceniany w kraju i coraz lepiej... za granicą. Niemcy przyznają premierowi kolejne nagrody. W 2010 r. Tusk otrzymał nagrodę Karola Wielkiego, teraz będzie odbierał nagrodę im. Rathenaua. Laudację wygłosi kanclerz Merkel.
- 45% Polaków uważa, że „posiadanie dzieci wymaga zbyt dużych wyzerzeń i poświęceń”. Nic dziwnego, że w statystykach jesteśmy na szarym końcu dzietności, a rząd podnosi wiek emerytalny, a nawet stara się sprowadzić – dla poprawy demografii Polski – emigrantów.
- Tegoroczną procesję ku czci św. Stanisława z Wawelu na Skatkę poprowadził prymas Czech kard. Duka, który mówił m.in. że „wzmagające się

współcześnie ataki na wolność religijną oraz jej negowanie są poważnym zagrożeniem nie tylko dla Kościoła, ale dla całego rodzaju ludzkiego”. Podczas procesji niesiono relikwie polskich świętych, m.in. św. Stanisława i św. Wojciecha, a także relikwiarz bł. Jana Pawła II.

- Dzieło Leonarda da Vinci „Dama z gronostajem” można już oglądać na Wawelu. Obraz wystawiono na drugim piętrze skrzydła zachodniego.
- Swoją działalność zainaugurował Kongres Mediów Niezależnych. W jego komitecie organizacyjnym znalazły się m.in. „Gazeta Polska”, Solidarni 2010 i portale wpolityce.pl i niezalezna.pl. Błogosławieństwa uczestnikom Kongresu udzielił przewodniczący KEP abp Michalik. Kongres został zorganizowany „w trosce o wolność słowa w Polsce, pluralizm i rzetelność mediów”. Udział w nim mogli wziąć przedstawiciele wszystkich polskich inicjatyw medialnych z kraju i z zagranicy, „spełniających kryteria rzetelnego dziennikarstwa i etyki zawodowej mediów, niezależnie od ich statusu prawnego”.
- „Żołnierze wyklęci, cześć ich pamięci”, „Bohaterom cześć i chwala” – skandowali uczestnicy marszy rotmistrza Pileckiego i żołnierzy wyklętych, które przeszły w tym roku już w kilkunastu miastach Polski.
- Ważny wyrok. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił pozew Ninny Karsov-Szechter, właścicielki londyńskiego wydawnictwa Kontra, która od lat blokuje wydawanie książek Józefa Mackiewicza w kraju. Pozwanymi byli prof. Trznadel, który opracował teksty Mackiewicza, córka pisarza Halina, wydawca książki i Polska Fundacja Katyńska. Poszło o wydaną jeszcze w 1997 r. książkę „Katyń”.
- Stefan Niesiołowski (PO) na pytanie ze strony dziennikarki Stankiewicz zareagował pod Sejmem agresją i słowami: „won do piś-u!”. □

rynę Hall, a obecnie zarządzany przez Krystynę Szumilas. Natomiast szczególnie kłamliwym podręcznikiem jest „dzieło” pt. „Ku współczesności. Dzieje najnowsze” autorstwa Andrzeja Brzozowskiego i Grzegorza Szczepańskiego.

Przeszłości nie da się jednak zapomnieć. Po zakończeniu II wojny światowej z polecenia Moskwy zaczęto budować i potem kultywować „chwałę Armii Czerwonej” w „wyzwalaniu” Polski. Symbolem tego stało się wznoszenie pomników. Miejscem wyjątkowym na mapie Polski był Nowy Sącz. „Wyzwalaniu” towarzyszyły gwałty i rabunki czerwonogwardystów. W raportach podziemia niepodległościowego, które na terenach Nowosądeckizny prowadziło aktywną działalność po wkroczeniu wojsk sowieckich, znajdujemy liczne dowody bestialstwa „wyzwolicieli”. Gustaw Górecki ps. Gustaw, Konrad, żołnierz Inspektoratu AK Nowy Sącz i kurier do Londynu w jednej osobie, w raporcie z maja 1945 r. donosił: *wkraczająca na tereny polskie armia bolszewicka zachowała się jak najgorsza banda Dżyngis-chana lub horda tatarska. Rekwizycjom, grabieżom, a przede wszystkim gwałtom nie było końca. W środkach nie przebierano. Gwałcono nie tylko kobiety, ale również dzieci. Najbardziej poszkodowaną spod „wyzwoliciele bolszewickiego” wyszła wieś i małe miasteczka, gdzie bolszewicy dali przykład zwierzęco-barbarzyńskiej kultury wschodu. Gwałtom na kobietach i dzieciach towarzyszyły aresztowania i łapanki wśród ludności Nowego Sącza. NKWD siało postrach, aresztowano osoby związane z podziemiem niepodległościowym, jednych mordowano, większość wysłano na Sybir. Tworzono sieć donosicieli i tajnych agentów sowieckiej, zaś wkrótce peerelowskiej bezpieki. I jednocześnie z polecenia Moskwy rozpoczęto akcję wznoszenia pomników „ku chwale”!*

Nawet aktywiści PPR informowali swoje władze zwierzchnie, że w społeczeństwie Nowego Sącza narasta z tego powodu ogromne niezadowolenie. Ówczesny wojewoda krakowski Adam Ostrowski w raporcie stwierdzał, że atmosfera się pogarsza, ludzie protestują, stawianie pomnika „wdzięczności” mija się z celem, powodem tego – jak pisał – jest cała lista *wyroczeń przeciwko życiu i mieniu obywateli, napady, rabunki, zgwałcenia kobiet, nawet nieletnich dziewczynek, zabójstwa mężczyzn stających w ich obronie*. Rozstrzeliwania, napady, rabunki trwały przez cały rok 1945. Zarząd Miejski Nowego Sącza stwierdzał w sprawozdaniu: *na jarmarkach i targach osobnicy w mundurach rosyjskich sprzedają...zegarki, tańcuszki, bransoletki, futra kobiece, lisy, garderobę itd.* To co ruscy zrabowali, natychmiast próbowali sprzedać, pewnie także i po to, aby po sprzedaniu ponownie zrabować.

Mimo apeli działaczy i urzędników związanych z władzą komunistyczną, aby nie stawiać pomnika „wdzięczności”, naczelnik Zarządu Politycznego IV Frontu Ukraińskiego gen. Pronim skierował pismo do przewodniczącego Rady Narodowej Nowego Sącza następującej treści:

*ciąg dalszy na str. 11*



## ZE ŚWIATA

- Premier Tusk pojechał z wizytą do Kanady. W miejscowości Wilno spotykał się z Kaszubami. Później rozmawiał z władzami tego kraju m.in. o wydobywaniu gazu łupkowego.
- Socjaldemokraci zdecydowanie wygrali w wyborach do lokalnego parlamentu w Nadrenii Północnej-Westfalii. SPD zdobyła 38%, a CDU tylko 26% (najgorszy wynik w historii). 12% mają Zieloni. Wygląda na to, że w 2013 r. oś napędowa UE Berlin – Paryż zrobi się czerwona.
- Prezydent USA Obama ogłosił poparcie dla małżeństw homoseksualnych. Liczy nie tylko na poparcie wyborców – gejów, ale i na ich wsparcie finansowe.
- Grecję czeka powtórka wyborów? Rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu doznały kolejnego fiaska, gdy radykalna lewica nie zgodziła się na wejście w koalicję z konserwatywną Nową Demokracją, socjalistami i Partią Demokratyczną Lewicy. Sukcesu nie przyniosło także spotkanie „ostatniej szansy” zorganizowane przez prezydenta Papuliasa.
- Serbscy nacjonaliści wezwali do ogólnokrajowych protestów ulicznych, ponieważ uważają, że wybory parlamentarne i I tura wyborów prezydenckich zostały sfalszowane.
- Prezydent Ukrainy Janukowycz oświadczył, że z inicjatywy UE w stosunkach między jego krajem a Unią Europejską nastąpiła... przerwa.
- Była premier Ukrainy Tymoszenko została przewieziona z więzienia w Charkowie do miejscowego szpitala. Tutaj, pod opieką niemieckiego lekarza, ma przejść kilkutygodniowe leczenie przepukliny kręgosłupa.
- Syryjskie siły rządowe ostrzelały miasto Rastan w prowincji Homs na zachodzie kraju, zabijając 23 osoby i raniąc 40.

- Ministrowie spraw zagranicznych UE zastrzygli sankcje wobec władz Syrii. Zamrożeniem aktywów objęto kolejne... trzy osoby i dwie firmy.
- Członek Rady Pokoju w Afganistanie i doradca prezydenta Karzaja, delegat na rozmowy z talibami Rahmani został zastrzelony w Kabulu.
- Popieranie homoseksualizmu staje się ważnym elementem ideologii lewicowych, w tym komunizmu. Jeszcze w tym roku mogą zostać ustanowione przepisy, które umożliwią zawieranie małżeństw jedнопłciowych na Kubie.
- Wysoka komisarz ONZ ds. praw człowieka Navi Pillay wyraziła oburzenie z powodu bombardowania przez lotnictwo Sudanu terytorium Sudanu Południowego, który mimo ataków wyraża gotowość do rozmów z Północą.
- Skazany na ponad dwa lata kolonii karnej białoruski opozycjonista Kawalenka wznowił głodówkę.
- Osiem polskich samolotów F-16, jeden hercules, 24 pilotów i blisko stuosobowa kadra naziemna wyruszyła na elitarne ćwiczenia „Red Flag” organizowane na Alasce. To pierwsze takie zaproszenie dla polskich „jastrzębi”.
- Z prognoz KE wynika, że deficyt budżetowy Grecji wynieść może w 2013 r. 8,4 proc. PKB, a zadłużenie finansów publicznych dojdzie do 168 proc. całego PKB. Szefowie banków centralnych dopuszczają już wejście Grecji z eurolandu.
- Agencja ratingowa Fitch podała, że jeśli Grecja opuści strefę na skutek kryzysu politycznego, wpłynię to na ocenę długów całej Unii. Już teraz obniżenie ratingu ma grozić Francji, Włochom, Hiszpanii, Irlandii i Belgii.
- Dziesiątki tysięcy Hiszpanów wyszły na ulice kilkudziesięciu największych miast kraju, aby protestować przeciwko rządowym planom cięć budżetowych.

- Szef bułgarskiej Agencji Celnej Tanow przyznał, że w urzędzie istnieje ogromna korupcja, a pomimo dużej liczby chętnych nie można znaleźć uczciwych ludzi do pracy w służbach celnych.
- Kanadyjski koncern motoryzacyjny Magna podpisał porozumienie z należącym do Nissana Infiniti o produkcji luksusowych aut. Będą one wytwarzane w Austrii, choć o inwestycję starała się także Polska.
- Belgii grożą poważne awarie i przerwy w dostawach prądu. Minister ds. energii. Wathelet mówi, że możliwe są przerwy w dostawach, jeśli Belgia, tak jak zapowiadała, zamknie w 2015 r. trzy najstarsze reaktory jądrowe.
- Postępy postępu. W imię obsesji tzw. równości na brytyjskich lotniskach biali pasażerowie są zatrzymywani i wyjątkowo skrupulatnie przeszukiwani. Chodzi o zrównoważenie liczby przypadającej na kontrolę pasażerów innych ras, tak żeby służb nie można posądzić o stosowanie przy kontrolach nierówności rasowej.
- Nowe obyczaje. U boku nowych prezydentów Francji i Niemiec (Hollande'a i Gaucka) występują już nie żony, lecz partnerki. Nowy tytuł – „Pierwsza konkubina”?
- Rosyjski samolot pasażerski Suchoj SuperJet 100 rozbił się podczas pokazowego lotu z 44 osobami na pokładzie w Indonezji. Samolot określany był jako „nadzieja rosyjskiego lotnictwa cywilnego” i jest pierwszą całkowicie nową konstrukcją powstałą po upadku zSRR. Miał być konkurencją także dla Boeinga i AirBusa. Na razie dostawa 30 samolotów dla indonezyjskiego przewoźnika Kartika Airlines została odłożona.
- Nowy premier Rumunii Ponta opowiedział się za budową kolejnych dwóch reaktorów elektrowni atomowej Cernavoda. Projekt ten został odroczone z powodu wycofania się inwestorów zagranicznych. □

### Gra toczy się o przyszłość

ciąg dalszy ze str. 3

- W wypowiedzi dla „Present” powiedział Pan, że Francja znajduje się na rozstaju dróg. Co konkretnie miał Pan na myśli?

- Nie po raz pierwszy w swojej historii znajduje się ona w takim momencie, z tą różnicą, że tym razem możemy znaleźć się w sytuacji, od której nie będzie odwrotu. Francuzi muszą teraz odpowiedzieć sobie na pytanie: jakiego społeczeństwa chcą? Było to sednem toczącej się debaty wyborczej. Gra toczy się o wielką stawkę, bo chodzi o naszą przyszłość. Od kilku lat obserwujemy powrót starych idei marksistowskich na scenę polityczną, zainicjowany przez chór lewicowych kandydatów, również tych, którzy mogą wydawać się umiarkowani, takich jak np. mało wyrazisty Hollande. Proponują oni kolektywistyczne społeczeństwo kierowane przez wszechobecne i wszechwładzące państwo, w którym jednostka się nie liczy, będąc jedynie elementem, nad którym ma się prawo życia i śmierci w imię pseudo interesu ogólnego. Chcą ponadto spreparować nowego człowieka „postępu”, kierującego się ideałem rewolucyjnym. Program Hollanda wpisuje się w tę logikę: nacjonalizacji ducha, życia, środków produkcji, majątku indywidualnego i rozdysponowania ich we wszystkich kierunkach...

- Jak miałyby wyglądać społeczeństwo tworzone przez „człowieka postępu”?

- Chodzi o stworzenie nowego tzw. społeczeństwa postępu, o jakim marzą socjalistyczni ideolodzy od czasów rewolucji 1789 r., i w którym niektórzy mieli szansę żyć, jak np. Sowietci, lub nadal żyją jak Chińczycy i Kubańczycy, co z zaangażowaniem afirmowała Daniel Mitterrand, wielbicielka Fidela Castro, którego uważała za swojego przyjaciela. Nie ważne dla nich są zbrodnie tego systemu, jego niewydolność ekonomiczna i przygnębienie żyjących w nim ludzi. Dla nich Robespierre i Stalin są wciąż wzorcami, a Mirabeau i Sołżenicyn, zdrajcami.

Ten wymarzony model może zostać zrealizowany przez uśmiercenie dawnego społeczeństwa, postrzeganego jako zacofane. Dla przykładu: jeżeli politycy ci domagają się teraz uszczelnienia we francuskiej konstytucji ustawy rozdzielającej Kościół od państwa, to chcą, by była ona realizowana co do joty. Francuska lewica wciąż potrzebuje odnawiania się i utrzymywania przy władzy znajdując kosztów ofiarnych, krew lub sztucznie generowane konflikty, które oznaczają dla jej przeciwników ich unicestwienie polityczne i społeczne. Przypomnijmy lata: 1793, 1905, 1936 i powiedzmy też, 1981. To jest jedna z cech, które ją charakteryzują. Bronią lewicy jest wciąż to samo: nienawiść, dzielenie, manipulacja, szufladkowanie ludzi, ostracyzm... Aby osiągnąć swoje cele nigdy nie rezygnowała ze swoich środków. Koszty ofiarne są już jasno określone: są to przede wszystkim bogaci, następnie katolicy, no i ci, którzy podkreślają swoją światopoglądową odmienną, zwłaszcza niektóre partie takie jak Front Narodowy. Lewica nienawidzi opozycji, również niuansów w tonie własnej partii, wciąż w imię sprawiedliwości, laickości i praw człowieka. W przeciwieństwie do tego, co daje się słyszeć tu i tam, twierdząc, że François Hollande wprowadzi co do joty swój program w życie. Zwłaszcza dlatego, że jest popychany przez swoich sojuszników z Frontu Lewicy, którzy są rewolucjonistami.

-Lewica miała już swojego prezydenta François Mitterranda.

- Sytuacja jest inna niż w roku 1981. Wówczas stała ona pod znakiem silnej osobowości Mitterranda, który był raczej konserwatystą, socjalistą przez oportunizm, człowiekiem pragmatycznym, co tłumaczy między innymi jego odmowę nacjonalizacji szkolnictwa prywatnego, czego domagała się lewica.

- Naprawdę Nicolas Sarkozy aż tak różni się od Hollanda?

- Jeżeli chodzi o Sarkozyego, to jest on także pragmatykiem, człowiekiem, który zawsze bronił wolności jednostki i walczył przeciw wszechobecności państwa. Jego akcja wpisuje się w blokowanie tej niekończącej się spirali, która może okazać się śmiertelna. Sarkozy jasno deklarował przywiązanie do takich wartości jak rodzina, praca i naród. Jeżeli nawet jego interpretacja narodu jest dyskusyjna, bo

przejawia się utratą suwerenności, znajdującej się w rękach Unii, to nie jest to coś nie do odwrócenia. Sarkozy ma wielki respekt dla wolności, zwłaszcza sumienia, czego nie może tolerować z natury totalitarna lewica. To właśnie z tej racji atakuje ona tak gwałtownie katolików i w konsekwencji Kościół, pozostający jedyną przestrzenią prawdziwej wolności i refleksji, bo funkcjonuje on i naucza w perspektywie wieczności.

- Biję Pan na alarm?

- Tak, przynajmniej z czterech powodów. Pierwszy jest związany z tożsamością Francji. Dwa lata temu, prezydent Sarkozy chciał rozpocząć dyskusję na temat tożsamości narodowej. Temat może dziwić Polaków, bo problem ten nie istnieje w Polsce. U nas jest on bardzo ważny z racji dużej imigracji i załamania się wskaźnika urodzeń wśród populacji rdzennych Francuzów. Francuska lewica opowiadała się za nią z racji ideologicznych, bo była to dla niej okazja, by swoją nikczemnością polityczną tę debatę ośmieszyć i wyszydzić. Moim zdaniem debata ta była niezbędna. W jej trakcie sformułowano szereg definicji tożsamości narodowej. Jej kwintesencja sprowadza się do pytań: skąd pochodzimy, kim jesteśmy i dokąd chcemy wspólnie zmierzać?

Francuska lewica, która z pogardą traktuje takie pojęcia jak naród, ojczyzna i ziemia ojców, marzy o społeczeństwie wielokulturowym, bez korzeni i oczywiście bez wspólnej przyszłości, bo takim może dowolnie manipulować. Na przykład, lewicy już dawno udało się narzucić globalną metodę nauki historii, to znaczy zapoznanie z nią nie przez pokazywanie chronologii wydarzeń, tylko tematycznie. W roku ubiegłym, pod wpływem presji totalitarnego aparatu lewicowego w szkolnictwie, usunięto z programu nauczania historii Francji informacje o najważniejszych postaciach, które ją tworzyły, takich jak Chlodwig, Karol Młot, Hugo Kapet, Ludwik IX Święty, Ludwik XVI, a nawet Napoleon. W tym roku nauczanie historii jest obowiązkowe tylko w klasach maturalnych o kierunku humanistycznym. W przyszłym roku nie będzie jej we wszystkich klasach maturalnych. Należy tylko patrzeć jak w najbliższej przyszłości, wciąż pod presją totalitarnej lewicy, historia będzie tylko przedmiotem fakultatywnym, lub nie będzie nauczana w ogóle. Już teraz na egzaminach wstępnych na wydziały nauk politycznych, nie ma pytań z tzw. kultury powszechnej, w tym z historii. Natomiast przygotowując nauczanie wielokulturowe, w imię uniwersalności, zaczyna się naukę historii o plemionach afrykańskich. Wykorzeniając uczniów, odcina się ich od przeszłości i umieszcza w świecie wirtualnym, bez referencji i wartości. W ten sposób stają się ludźmi bez przeszłości, więc i bez przyszłości, którymi można dowolnie manipulować. Cała polityka lewicy wpisuje się w tę logikę i dlatego chce ona przyznawać imigrantom, bez ograniczeń, obywatelstwo francuskie i prawo wyborcze. Lewica jest w trakcie wprowadzania modelu społeczeństwa wielokulturowego z wszystkimi jego konsekwencjami, tzw. libanizacji Francji. Z lewicą u władzy ten proces przyśpieszy i stanie się nieodwracalny.

Drugim powodem mojego alarmu jest sprawa poszanowania życia. Aborcję we Francji traktuje się jako środek antykoncepcyjny. Każdego roku zabija ona 220 tys. nienarodzonych dzieci, na około 830 tys. urodzeń. To są obiektywne fakty, które powinny zmusić nas do myślenia i nakłonić do wspólnego szukania rozwiązań innych niż polityka wspierania kobiet poddających się temu „zabiegowi”. Lewica nie tylko jest temu przeciwna, ale chce dodatkowo zalegalizować sprzeczną z prawem naturalnym eutanazję.

Trzeci powód jest związany z wolnością w szerokim znaczeniu tego słowa. Jest czymś oczywistym, że lewica, która deklaruje swoją miłość do praw człowieka, a więc i do wolności, ma bardzo specyficzną i ograniczoną ich definicję. Jej kampania w tej kwestii była karykaturalna, zwłaszcza ta prowadzona przez lidera Frontu Lewicowego, apelującego o śmierć dla tych, których oceniał jako niepożądanych i inaczej myślących, podczas gdy Hollande zapewniał, że jak zostanie wybrany, to wymieni wszystkich wysokich urzędników, którzy nie myślą tak jak on. Co najdziwniejsze, nie spotkało się to z krytyką opiniotwórczych środków masowego przekazu, a



przecież tego typu deklaracje nie są czymś trywialnym i budzą lęk, bo w oparciu o doświadczenie wiem, że ta nietolerancyjna lewica z nawiązką dołoży każdemu, by swoją ofiarę uczynić odpowiedzialną za zło, które sama mu wyrządziła.

A sytuacja jest poważna, bo skoro lewica wygrała wybory prezydenckie, to jest wielce prawdopodobne, że wygra też czerwcowe wybory parlamentarne, co oznacza, że będzie posiadać władzę wykonawczą, ustawodawczą i można powiedzieć, że i sądowniczą. Ponadto w jej rękach jest większość samorządów terytorialnych, nie zapominając o mediach, które w większości są wobec lewicy służalcze, tak samo jak świat nauki. Żeby było jasne: nie ma we Francji żadnej zorganizowanej, mającej ugruntowaną pozycję, siły mogącej przeciwstawić się władzy. Proszę mi wierzyć, że lewica bardzo szybko założy nam kneble i duża część wolności zniknie lub będzie umniejszona, zwłaszcza w mediach i partiach politycznych. Rozumie Pan teraz skąd biorą się moje obawy, są one tym bardziej uzasadnione, że francuska lewica ma totalitarny charakter i w konsekwencji jest bardziej nietolerancyjna niż możemy sobie to wyobrazić. Jest ona z innej epoki. Powszechnie uważa się, że coś niewyobrażalnego nie może się zdarzyć, ale jako historyk wiem, że takie rzeczy się zdarzają. I teraz mamy na to dowód.

Pozostaje jeszcze inny problem, który lewica ignoruje. Znajdujemy się obecnie w sytuacji poważnego, globalnego kryzysu,

zwłaszcza ekonomicznego. W sytuacji, kiedy powinniśmy czynić wspólnie wszystko, by uniknąć trudności, jakich doświadczają Grecja, Irlandia, Hiszpania, Włochy czy Portugalia, nasza lewica nie tylko, że o tym nie mówi, ale ogranicza się do debaty francusko-francuskiej o charakterze rewolucyjnym. Wybór kandydata lewicy w osobie Hollanda, przepojonego ideologią z innej epoki jest czymś o wiele gorszym niż tylko symbolem. Oprócz znanej niekompetencji politycznej, wskazywanej przez jego bliskich współpracowników, nie ma on żadnego doświadczenia w sprawowaniu władzy, zarówno w wymiarze krajowym jak i zagranicznym.

– Dziękuję za rozmowę.

Franciszek L. Ćwik



## Lewicowy prezydent Francji kanonikiem?

*Kapituła bazyliki św. Jana na Lateranie wystosowała (8 maja) list do nowego prezydenta Francji, François Hollande'a informując go o przyznaniu, zgodnie z tradycją, sąsiadującą króla Henryka IV, tytułu honorowego protokanona papieskiego katedry.*

Z daniem francuskiego watykanisty, Antoine-Marie Izoarda, socjalistyczny polityk, niezwykle podkreślający

zasadę rozdzielenia Kościoła od państwa, zapewne nie zgodzi się na przyjęcie, tak bardzo symbolicznego wyróżnienia. Jak dowiedział się Izoard, w liście przekazanym za pośrednictwem ambasady Francji przy Stolicy Apostolskiej zaproszono François Hollande'a do „objęcia” tytułu „pierwszego i jedynego kanonika honorowego”. Zauważa on zarazem, że choć socjalistyczny polityk otrzymał 51% głosów Francuzów, to głosowało na niego jedynie 21% katolików praktykujących.

Historia tytułu sięga

przetomu XVI i XVII w., kiedy Henryk IV, Burbon nawrócony na katolicyzm z protestantyzmu, uzyskawszy od papieża akt łaski przekazał na rzecz kapituły bazyliki laterańskiej dochody z opactwa benedyktyńskiego w Clairac w południowo-zachodniej Francji. Z kolei kapituła przyznała pierwszemu francuskiemu monarche z dynastii burbońskiej tytuł kanonika honorowego. W bazylice umieszczono posąg monarchy, który istnieje po dziś dzień. Zobowiązała się też odprawiać, co roku 13 grudnia – czyli w dniu jego urodzin – Mszę św. w intencji Francji. Tradycję kontynuowano również wówczas, gdy głowami państwa byli cesarze i prezydenci.

Od 1958 r., – czyli od początków V Republiki czterech z sześciu prezydentów państwa francuskiego przybyło do Rzymu, aby objąć tytuł „pierwszego i jedynego kanonika honorowego” Bazyliki Laterańskiej. Byli to: Charles De Gaulle, Valéry Giscard d'Estaing, Jacques Chirac i Nicolas Sarkozy. Georges Pompidou i François Mitterrand nie przyjęli tego tytułu.

za wiara.pl



## Boże Ciało i Wszystkich Świętych nie będą świętami

Poczawszy od roku 2013 Boże Ciało i Wszystkich Świętych przez najbliższych pięć lat nie będą już w Portugalii dniami wolnymi. Porozumienie w tej sprawie osiągnęły Stolica Apostolska i miejscowy rząd, a ogłosił to nuncjusz apostolski w tym kraju abp Rino Passigato.

Zawarta umowa przewiduje, że zewnętrzne obchody uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa zostaną przesunięte z czwartku w 60 dni po Wielkanocy na najbliższą niedzielę, podczas gdy uroczystość Wszystkich Świętych będzie nadal przypadać 1 listopada, ale nie będzie to dzień wolny od pracy.

Stolica Apostolska wyjaśniła, że podpisane porozumienie jest odpowiedzią na prośbę rządu w Lizbonie, szukającego wyjścia

z ciężkiego kryzysu gospodarczego, w jakim znalazł się kraj. Trzy największe partie Portugalii uzgodniły wspólnie zlikwidowanie czterech dni wolnych od pracy: dwóch świąt kościelnych i dwóch cywilnych. Charakter świąteczny utraciły 5 października – dzień ustanowienia republiki i 1 grudnia – pamiątka odzyskania niepodległości.

Władze Portugalii podkreśliły, że osiągnięcie porozumienia ze Stolicą Apostolską wskazuje na troskę o znalezienie wyjścia z obecnej sytuacji gospodarczej kraju i zapewniły, że po pięciu latach zostaną ponownie przeanalizowane warunki tego układu. W myśl konkordatu, podpisanego w 2004 r. przez Portugalię i Stolicę Apostolską, rząd w Lizbonie uznaje za dni świąteczne niedziele i inne „święta katolickie”, określone przez porozumienie.

## KRZYŻÓWKA GŁOSU KATOLICKIEGO

**Poziomo:** 3) Rodzaj sztucznej skóry 5) Zarośla, haszcze 6) Powieść Camusa 7) Np. kursu dolara albo gorączki 10) Rodzaj zakętu 13) Zieleń lub fiolet 16) Święty opiekun 19) Gra z mydłem 23) Rozprawa sądowa 24) Nawilżający do pielęgnacji twarzy 27) Przyrząd do potowu ryb 28) Miasto w Toskanii 29) Tłok, ciżba 31) Morski kuzyn raka 32) Zwój papieru 35) Grupa zwierząt 37) Wiewiórczy ogonek 39) Płatność za okazaniem 42) Rafał Kubacki 43) Imię Hanksa, aktora amer. 44) Pot. spódnica 45) Przeciwniczka wojen

**Pionowo:** 1) Powyżej ust 2) Urok, powab 3) Asfaltowa droga 4) Zagranie ofensywne 7) Stój na przetwory 8) Stępka 9) Biały lub szklany 11) Berylowiec, l.at. 56 12) Podaje dyrgent 14) Banan lub śliwka 15) Protokół 17) Japońska stolica 18) Stopień od nauczyciela 19) Dociskanie, dociśnięcie 20) Kartonik z ceną 21) Stworzenie, istota 22) Ubóstwiany przez tłum 23) „Stołówka” saren 25) Po równo z dwukropkiem 26) Imię naszej noblistki 28) Widowisko 30) Zbiór przepisów organizacji 33) Przywidzenie, miraż 34) Podniosłe o kajdanach 36) Figura w warcabach 38) Auto z postoju 40) Troszczyć brakuje jej do ideału 41) Część zapisu na pięcio linii

Litery z pól ponumerowanych na czerwono utworzą rozwiązanie:

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|

**Rozwiązanie krzyżówki z numeru 14/2012 GK: PRIMA APRILIS**

**Pionowo.** 1- kolej, 6- epoka, 7- przód, 8- wafel, 9- norma, 12- abażur, 15- lont, 16- elegia, 19- epuzer, 21- skarga, 22- apteka, 26- zdrajca, 29- rumba, 30- rywal, 31- medalik, 32- alibi, 33- Aaron, 34- nokdaun, **Pionowo:** 1- kupon, 2- lazur, 3- jedwab, 4- solfeż, 5- ratler, 10- otoczka, 11- materac, 13- alert, 14- ucisk, 17- ostrzał, 18- karmnik, 19- egzamin, 20- Pad, 23- parkan, 24- Edward, 25- akłina, 27- rodak, 28- Julia



## GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☹ Nie chcą awansować? Piłkarze Termaliki Bruk-Bet Nieciecza - do niedawna lidera pierwszej ligi - ponieśli drugą porażkę z rzędu. Ulegli u siebie Flocie Świnoujście 2:3 i do prowadzącego Piasta Gliwice tracą już trzy punkty. Czołówka tabeli: 1. Piast Gliwice 58; 2. Termalica-Bruk-Bet Nieciecza 55; 3. Pogoń Szczecin 55, 4. Zawisza Bydgoszcz 53. Do ekstraklasy awansują dwie pierwsze drużyny.

☹ Górnik Zabrze i Widzew Łódź nie otrzymały licencji na występy w najwyższej klasie rozgrywkowej w sezonie 2012/2013. Górnik ma problem ze stadionem, Widzew z płynnością finansową. Obydwa kluby złożyły odwołanie.



☹ W Niemczech głośno o Robertcie Lewandowskim, zwłaszcza po finale Pucharu tego kraju. Polak strzelił dla Borussia Dortmund trzy gole w wygranym 5:2 spotkaniu z Bayernem Monachium. Dobry mecz zagrała także pozostała dwójka Polaków. Piszczek i Błaszczykowski zaliczyli po asyście, a „Kuba” dodatkowo wywalczył „karnego” zamienionego później na gola. Lewandowski został także uznany przez władze Bundesligi najlepszym piłkarzem roku w Niemczech.

☹ AJ Auxerre, drużyna Dariusza Dudki, zostało zdegradowane do Ligue 2. Auxerre przypięcztowało swój los porażką na wyjeździe z Olympique Marsylia 0:3. Wiadomo już, że Dudka Auxerre opuści.

☹ Młodzi polscy piłkarze bezbramkowo zremisowali z Holandią w spotkaniu rozgrywanych w słoweńskiej Lendava Mistrzostw Europy do lat 17 i awansowali do półfinału tej imprezy. W półfinale przegrali jednak z Niemcami 0:1 i zajęli ostatecznie w turnieju trzecie miejsce.

☹ Agnieszka Radwańska wygrała z Amerykanką Lepchenko 6:4, 6:4 i awansowała do półfinału turnieju wta Tour na kortach ziemnych w Madrycie. Tutaj czekała jednak na nią Białorusinka Azarenka i Isia „tradycyjnie” z tą zawodniczką przegrała (2:6, 4:6). Lepiej poszło naszej parze deblowej. Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski wygrali turniej ATP Masters 1000 w Madrycie pokonując w finale Szweda Lindstedta i Rumuna Tecau (nr 6.) 6:3, 6:4. Fyrstenberg i Matkowski awansowali o jedną lokatę i są na czwartym miejscu w rankingu najlepszych par w sezonu ATP „Doubles Race to London”. Agnieszka Radwańska umocniła się na trzeciej pozycji w rankingu tenisistek i zbliżyła do drugiej w zestawieniu Rosjanki - Marii Szarapowej.

☹ Polsko-rosyjski debel Urszula Radwańska i Aleksandra Panowa wygrał turniej ITF

na kortach ziemnych w Cagnes-sur-Mer (z pulą nagród 100 tys. dol.).

☹ Tomasz Gollob zajął trzecią pozycję w żuźlowym Grand Prix Czech rozegranym w Pradze. Zawody wygrał Duńczyk Pedersen. W klasyfikacji generalnej prowadzi Crump (44 pkt) przed Hancockiem i Gollobem (po 43). Hampel (39 pkt) jest 5.

☹ Żuźlowcy są w szoku po śmierci Lee Richardsona (wb), który zmarł w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku podczas meczu żuźlowego PGE Marmy Rzeszów z Betard Spartą Wrocław. W związku z jego śmiercią odwołano mecze żuźlowe w kraju.

☹ Mistrz Polski w tenisie stołowym Wang Zeng Yi awansował do półfinału światowych kwalifikacji olimpijskich w Dausze i tym samym zapewnił sobie prawo startu w igrzyskach w Londynie.

☹ Dziewiąte miejsce zajęli polscy szabliści w drużynowych zawodach Pucharu Świata w Madrycie. Zwyciężyła ekipa Korei Południowej, która w finale pokonała Rosję 45:42.

☹ Henryk Synoracki obronił na rzece Mosel w niemieckim Brodenbach zdobyty przed rokiem w Chodzieży tytuł motorowodnego mistrza Europy w klasie O-175. Czwarty był Sebastian Kęciński.

☹ 29 kolejnych osób usłyszało zarzuty w związku ze śledztwem CBA dotyczącym korupcji w polskiej piłce nożnej. □



## Le long week-end de mai

*Ou comment avec trois jours on sait en faire neuf.*

« Polak potrafi » – Les Polonais sont capables de tout ! Cette année, en Pologne, le week-end du 1er mai a duré... neuf jours ! Ce n'était plus un pont, c'était un véritable viaduc, en raison de deux jours fériés et chômés tombant en pleine semaine, le 1er mai, fête du Travail, et le 3 mai, fête de la Constitution. Il suffisait alors de prendre trois jours de congés pour avoir neuf jours de vacances. Cette multiplication des jours de repos est une véritable aubaine pour la majorité des Polonais. Dans la langue de Mickiewicz, on appelle cette période du début du mois de mai « długi majowy weekend ». On dit aussi « majówka ». Cela faisait longtemps qu'un si long pont n'était pas arrivé dans notre pays. La dernière fois, c'était en 2007. Dans des cas comme ça, nos compatriotes sont pris d'une frénésie de départ à la mer, à la campagne ou à la montagne, car il faut bien en profiter au maximum. On fait des barbecues, de la marche, du vélo, la sieste, et tout le reste ! Nous sommes donc tous partis le vendredi soir 27 avril, après le travail, et nous sommes tous rentrés le dimanche 6 mai, au dernier moment, pour reprendre le travail le lundi matin. Je ne vous le fais pas dire, il y a eu du monde sur les routes, dans tous les sens, du nord au sud, de l'est à l'ouest, et vice-versa, et cela malgré les prix des carburants dont tout le monde se plaint du niveau élevé. Cela a créé

des embouteillages monstres, notamment sur la route de Zakopane, la Zakopianka, qui, avec ses 102 km, relie Cracovie à la capitale des Tatras. C'est la seule route d'accès et c'est là où les bouchons sont toujours les plus importants. Bien entendu, ils font toujours la une des journaux télévisés au début du week-end puis à la fin. On compte les kilomètres, on estime le temps à passer et on interroge les automobilistes pour savoir ce qu'ils en pensent, pourquoi ils ne sont pas partis plus tôt, pourquoi pas plus tard, etc. On voit la même chose ici en France, sur TF1 et France2, au moment des grands départs et des grands retours. En Pologne, ce n'est pas tout le monde qui se réjouit de ce long week-end de mai. Les patrons par exemple ne sont pas très satisfaits de voir la productivité baisser d'une manière significative entre la fin avril et le début mai. C'est mauvais dans un contexte de concurrence et de mondialisation, et nos partenaires étrangers ne comprennent pas pourquoi nous ne pouvons pas honorer leurs commandes, vous voyez. En revanche, les professionnels du tourisme se frottent les mains, car ce sont des espèces sonnantes et trébuchantes qui tombent dru dans les tiroirs-caisses largement ouverts. Et les mêmes chaînes de télévision interrogent les commerçants pour savoir ce qu'ils en pensent, car les hôtels et les pensions affichent complet et les restaurants n'ont plus une place libre, que ce soit à la montagne, au bord des lacs de Mazurie ou sur le littoral de la Baltique. C'est notre meilleur chiffre d'affaires de l'année, voyez-vous, on a même refusé de la clientèle, tellement il y avait de monde. Tiens, on dirait vraiment qu'on est sur TF1 ou France2... Que la médaille est belle, surtout quand elle brille au soleil du printemps ! Mais chaque médaille a son revers. Je veux parler des accidents de la route et de leurs conséquences. Cette année, pour la période considérée, la police en a dénombré 938. Il y a eu 65 morts et 218 blessés, et les forces de l'ordre ont verbalisé 5 201 personnes condui-

sant en état d'ivresse. Tous ces chiffres sont plus élevés que par rapport aux deux années précédentes, mais les week-ends ayant été plus courts, plus de vies avaient été épargnées. Il faut comparer avec 2007 où il y a eu un aussi long week-end de neuf jours. La comparaison est avantageuse, car on constate 11 % d'accidents en moins qu'il y a cinq ans, 42 % de tués en moins et 18 % de blessés en moins. Les appels à la prudence semblent avoir été entendus, les automobilistes semblent avoir été moins inconscients dans leur façon de conduire, la police a été plus présente et plus vigilante. La peur du gendarme fait toujours son effet, que l'on soit dans l'Hexagone ou entre Bug et Oder. En revanche, le nombre d'ivrognes sévissant sur les routes a augmenté de 29 % par rapport au chiffre comparable de 2007. C'est beaucoup, surtout si l'on considère qu'une large majorité avait un taux d'alcool dans le sang supérieur à 0,5 gramme par litre. Et que dire du nombre de ceux qui ont échappé aux contrôles ou de ceux qui conduisaient sous l'emprise de stupéfiants ? Le mois de mai n'est peut-être pas toujours aussi joli qu'on le chante dans les chansons.

### En bref

Soûl comme un Polonais ? Allons donc ! C'est un stéréotype qui a la vie dure mais qui ne correspond pas ou plus à la réalité. Ce n'est pas moi qui le dit, on pourrait me taxer de ne pas être objectif, c'est la très sérieuse OMS. Dans ses statistiques, on découvre que la Pologne n'est qu'à la dix-neuvième place pour la consommation d'alcool. En tête, caracolent l'Allemagne, l'Espagne, la Grande-Bretagne, la France et la République tchèque, qui ingurgitent 15 litres d'alcool pur par an et par habitant de plus de quinze ans. En Pologne, c'est 10,6 litres, moins que la moyenne européenne qui est à 10,85 litres. Alors, si un jour un Français vous donne un coup de coude dans les côtes et vous dit en rigolant « Ah oui, soûl comme un Polonais, ah, ah ! », vous pourrez toujours lui mettre les statistiques de l'OMS sous le nez. Rira bien qui rira le dernier. □



### Przeszłości zapomnieć się nie da

*ciąg dalszy ze str. 6*

Wojenny Sowiet Frontu postanowił przy czynnej współpracy Pana wznieść pomnik – mauzoleum. W następnych tygodniach nowosądecczanie otrzymali kolejne rozkazy, w tym polecenie wystawienia pomnika – mauzoleum własnym kosztem. Zrujnowane miasto nie miało pieniędzy. Pomnik kosztował kilka milionów ówczesnych złotych, jednak od rozkazu nie było odwołania. Odpowiedzialnemu za wykonanie polecenia zagrożono powieszeniem za niewykonanie rozkazu. W Nowym Sączu stanęły dwa pomniki. Na Placu Wolności i na cmentarzu. „Zdobi” je kilka hasel, oto jedno z nich: *Swoim oswobodzicielom, zwycięskim wojskom Armii Czerwonej – od obywateli miasta Nowego Sącza. 2 stycznia 1946 r. żołnierze podziemnej AK z oddziału „Groma” na przywitanie Nowego Roku wysadzili pomnik w powietrze. Władza ludowa*

odbudowała go. Stoi w Nowym Sączu do dnia dzisiejszego!

Pomniki „chwały” stoją w wielu miastach III Rzeczypospolitej. Nie dość na tym. Właśnie teraz władze Warszawy przygotowują się do odnowienia pomnika ku czci Armii Czerwonej. To co budowano w latach stalinowskich dziś jest nadal kulturowane. A jednocześnie w polskich szkołach planuje się okrajanie polskich dziejów i nauki o przeszłości. Te dwie pozornie odległe kwestie, tzw. reforma oświatowa sprowadzająca naukę historii do faszów i szkodliwych uproszczeń oraz kulturowanie pomników „ku chwale” Sowietów, łączy jedno: świadome niszczenie polskiej historii, niszczenie tego co święte.

Pisząc o Nowym Sączu korzystałem z publikacji Macieja Korkucia, w tym z materiałów prezesa Towarzystwa Historycznego w Nowym Sączu. Leszka Zakrzewskiego. □

*Jerzy Klechta*

## Skrzydlaty międzymiastowy

Jan Głubiński (Gość Niedzielny)

*Czy w czasie, kiedy nie możemy się w Króju doczekać na autostrady, a pociągi jeżdżą coraz wolniej, Polacy przesiądą się do samolotów? Linie lotnicze rozпочęły walkę o pasażerów.*

Planując wakacje np. nad Bałtykiem, możemy skorzystać z kilku wariantów podróży lotniczej. Z Krakowa do Gdańska i z powrotem polecimy już za 99 zł zarówno z eurolot.com (przewoźnik związany z LOT-em; trwa proces rozdzielania obu firm), jak i OLT Express (powstał w 2011 r. w wyniku przejęcia przez niemieckiego inwestora Amber Gold dwóch polskich przewoźników: OLT Jetair oraz Yes Airway).

– To cena całkowita wraz z opłatami lotniskowymi – zapewnia Magdalena Grzybowska z OLT Express. Dodaje, że to jest stała oferta cenowa. Aribus A319 zabierający na pokład 150 osób startuje codziennie z podkrakowskich Balic o 8.45. Po godzinie podróży pasażerowie są już w Gdańsku. Loty powrotne do Krakowa odbywają się wieczorem.

Eurolot.com do Gdańska zaczął latać jako pierwszy. – Jest kilka rejsów w ciągu dnia, przez siedem dni w tygodniu. Prawie zawsze jest komplet pasażerów – mówi Jacek Balcer, dyrektor marketingu eurolot.com.

### Lot za złotówkę

Przewoźnicy czasami bardzo oryginalnie promują swoje połączenia. Aribus A320 linii OLT Express jako pierwszy został odprawiony z nowego terminalu w Gdańsku. Samolot z kompletem pasażerów (na pokładzie było 150 osób) poleciał do... Gdańska. – To był widokowy lot nad Zatoką Gdańską. Wszystkie bilety, w cenie jednej złotówki, zostały wykupione w zaledwie 10 minut – mówi M. Grzybowska z OLT Express.

– Zorganizowaliśmy już kilka przelotów dla dzieci z domów dziecka. Tym razem chcielibyśmy zaprosić na pokłady naszych samolotów uczniów. Wystarczy jeden rysunek i można wygrać przelot po Polsce dla całej rodziny, a nawet klasy – odpowiada J. Balcer z eurolot.com.

Przewoźnicy prześcigają się również w ulgach dla pasażerów. Dzieci do 2. roku życia latają za darmo, a młodzież do 18. roku życia może liczyć na 50-procentową zniżkę ceny biletu w najtańszej taryfie. Na przykład z Warszawy albo z Łodzi do Gdańska i z powrotem dzieci mogą przelecieć za 100 zł! Ponadto OLT Express w ramach programu Biało-Czerwony proponuje preferencyjne ceny dla różnych grup społecznych. Obecnie w ramach programu studenci i seniorzy zapłacą za przelot 50 zł.

### Lądowanie 60 km od Zakopanego

Aktualnie OLT Express oferuje sprzedaż biletów na 24 połączenia między 10 miastami Polski: Gdańskiem, Warszawą, Krakowem, Wrocławiem, Poznaniem, Szczecinem, Łodzią, Katowicami, Rzeszowem, Bydgoszczą. Średni czas przelotu to jedna godzina. Choć w siatce połączeń eurolot.com nie ma na razie czterech ostatnich miast, samoloty tych linii latają za to do Popradu na Słowacji i na niemiecką wyspę Heringsdorf (kilkanaście minut jazdy busem albo taksówką do Świnoujścia). Poprad oddalony jest zaledwie o 60 km od Zakopanego. – Zawsze przyjeżdżamy po pasażerów, którzy korzystają z transferu do Zakopanego, czy w inne miejsce

na Podhalu. Są to przedsiębiorcy, turyści – opowiada kierowca busa, z którym wracałem z lotniska na Słowacji. Jacek Balcer ma nadzieję, że i górale będą chętnie korzystać z powrotnego połączenia z Popradu przez Warszawę do Gdańska. – Proszę napisać, że to jedyne lotnisko na świecie, gdzie wciąż nie płaci się za parking – dodaje kierowca. – Transport powietrzny to przyszłość naszego kraju i szansa na szybki rozwój turystyki – mówi Józef Wójtowicz, emerytowany kapitan boeinga 767, należącego do PLL LOT.

Według prognoz Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej dalszy dynamiczny wzrost ruchu lotniczego w naszym kraju szacowany jest na ok. 78 mln pasażerów (łącznie w ruchu krajowym i międzynarodowym) w 2035 r. W tym celu porty lotnicze rozbudowują swoje terminale. W tym roku otworzono nowe w Gdańsku, Wrocławiu, Rzeszowie. – W końcowej fazie jest rozbudowa terminali w Łodzi i Poznaniu, modernizowany jest terminal w Katowicach. Budowane są nowe lotniska w Modlinie oraz Lublinie – wymienia inwestycje lotniskowe Mikołaj Karpiński, rzecznik ministerstwa transportu.

### Lotnicze mity

Jak sprawdziliśmy, na wszystkie polskie lotniska można dojechać komunikacją miejską (średnia cena biletu normalnego to 3 zł). Istnieje też, np. w Krakowie, podmiejska kolej. Za 10 zł w 17 minut pokonuje się odcinek z dworca głównego na lotnisko.

Wobec ekspansji polskiego nieba w zupełnie nowej sytuacji znalazł się LOT, do tej pory pozbawiony konkurencji na rynku krajowym. Ale i ten przewoźnik oferuje specjalne, promocyjne bilety na rejsy po Polsce. W taryfie First Minute można kupić bilety już od 63 zł, np. z Warszawy do Bydgoszczy, albo za 72 zł z Krakowa do Warszawy. Podobnie na innych trasach.

– Niektórzy uważają, że trzeba spędzić przed odlotem na lotnisku sporo czasu. To nieprawda. Wystarczy, po uprzednim odprawieniu się on-line, przybyć na lotnisko dwadzieścia minut przed odlotem – mówi Radek Misztal, który jako prawnik często podróżuje. Parking przy krajowym terminalu kosztuje 40 zł za dobę. – Ale można się dogadać z właścicielami domów w Balicach. Wyjadzie znacznie taniej – zachęca pan Zbigniew, który niedawno wybrał się na weekend z żoną do Gdańska. Jeśli ktoś zdecyduje się pozostawić samochód w domu, a np. na rodzinne wakacje udaje się nad Bałtyk, może zaraz po wylądowaniu w Gdańsku wypożyczyć samochód, za 40 zł za dobę. Mogą na to liczyć pasażerowie linii OLT Express.

Kolejnym mitem jest to, że tanie bilety na samolot trzeba kupować dużo wcześniej. O wyjeździe do Warszawy dowiedziałem się wieczorem. Następnego dnia musiałem być w stolicy. Sprawdziłem stronę LOT-u i były dostępne bilety na poranny rejs w cenie 72 zł – wspomina Radek Misztal.

### Bez obaw na kolei

Beata Czemerajda z PKP InterCity nie obawia się znacznego odpływu pasażerów, którzy przesiądą się z pociągu do samolotu. – Średni skład naszego pociągu liczy ok. siedmiu wagonów, co oznacza pięćset miejsc siedzących. Żaden z przewoźników lotniczych i autobusowych nie zapewni pasażerom takiej oferty. Zmiany na naszym niebie oznaczają raczej uzupełnienie oferty kolei – twierdzi B. Czemerajda.

Jednak niektórych przed wejściem do pociągu odstrasza czas, jaki będą musieli spędzić w przedziale. B. Czemerajda przyznaje, że wynika to z modernizacji tras kolejowych w Polsce. Zanim skończą się remonty i pojawią się nowe składy zespołowe, PKP InterCity wprowadza oferty promocyjne. Od kwietnia tego roku odcinek z Warszawy do Gdańska można pokonać już za 29 zł (promocja „Super Bilet”). □



## Co z pszczołami?

*Sprawy zaszły tak daleko, że w literaturze fachowej wymieranie pszczoł nazwano już „masowym”. A wszystko zaczęło się w 2006 r.*

Wcześniej, bo już w latach 60. XX wieku, duże populacje pszczoł wymierały także w USA, ale były to odosobnione przypadki. Lawina ruszyła dopiero 6–7 lat temu. Hodowcy pszczoł z USA i Kanady jesienią 2006 r. zauważyli, że masowo giną pszczoły, które wyleciały z ula. Znajdowali je martwe w miejscach, w których zbierały nektar. Te pszczoły, które ula nie opuszczały (królowa matka i młode robotnice) miały się dobrze. Wiosną 2007 r. ogromne straty zaczęli notować plantatorzy owoców, warzyw i roślin oleistych z terenów, na których ginęły pszczoły. Po prostu spora część kwiatów nie została zapylona. Tam gdzie pszczoły wyginęły całkowicie, trzy czwarte roślin pozostawało niezapylonych, a plony zmniejszyły się nawet o 40 proc. Niektórzy musieli ogłosić bankructwo.

### Śmierć poza ulem

Gdy za oceanem niektórzy bankrutowali, a inni zastanawiali się, dlaczego pszczoły tak masowo giną, problem dotarł do Europy Zachodniej. Później przyszła kolej na Europę Środkową i Azję, głównie Chiny. W Wielkiej Brytanii zaobserwowano, że giną nie tylko pszczoły, ale także gatunki z pszczołami spokrewnione, np. trzniele. W Europie wymieraniem pszczoł najbardziej dotknięta jest właśnie Wielka Brytania i Bułgaria. W tej ostatniej w 2011 r., w północno-zachodniej części kraju, zniknęła ponad połowa pszczoł. Bułgarskie Ministerstwo Rolnictwa podaje, że w ciągu zaledwie jednego roku zniknęło ponad 200 tys. pszczelich rojów. U znalezionych martwych osobników nie wykryto żadnych chorób. Zresztą nie tylko w Bułgarii. Problem wszędzie wygląda tak samo. Pszczoły wylatują z ula i nie wracają. Co ciekawe, często ten masowy wylot ma miejsce w nocy. Pszczoły nie giną więc w czasie pracy, tylko tak jak gdyby czuły zagrożenie i nie chcąc narażać na nie niedojrzałe robotnice i królową matkę, po prostu opuszczają ul.

Na początku myślano, że problemem jest jakiś wirus, który obniża odporność pszczoł. Ale żadnego wirusa w martwych ciałach pszczoł nie znaleziono. Szybko pojawiła się teoria, że pszczoły giną z powodu globalnego ocieplenia. To jednak szybko okazało się być raczej trickiem marketingowym, wykorzystywanym przez organizacje zielonych aktywistów. Pszczoły ginęły także na terenach, gdzie temperatura średnia przy gruncie nie ulegała zmianie. Poza tym specjaliści stwierdzili, że pszczoły nie są na tak niewielkie zmiany temperatur wrażliwe.

Tak szybko jak się pojawiła, zniknęła także koncepcja, że pszczoły giną z powodu upraw żywności modyfikowanej genetycznie. Po pierwsze zanim jakąkolwiek roślinę o

zmodyfikowanym genomie wprowadzi się do uprawy, przeprowadza się odpowiednie testy. Poza tym pszczoły ginęły także tam, gdzie upraw GMO nie ma.

### Fale czy pestycydy?

Pojawiła się także teoria, która mówi, że masowe wymieranie to вина fal elektromagnetycznych (e-m), a konkretnie rozwoju telefonii komórkowej. Fale mają zakłócać system nawigacyjny pszczoł. Bez niego nie są one w stanie funkcjonować. Teoria ciekawa, ale... trudna do udowodnienia. Po pierwsze pszczoły nie postępują się falami e-m do komunikacji, a po drugie nie ma żadnej korelacji pomiędzy największym wymieraniem pszczoł a infrastrukturą komórkową. Dlaczego najwięcej pszczoł w Europie ginie w Wielkiej Brytanii i Bułgarii, skoro najwięcej telefonów komórkowych jest w Niemczech? Jest jeszcze coś. Nie chodzi o samo wymieranie owadów, ale sposób, w jaki do tego dochodzi. Pszczoły nie padają losowo, tylko grupowo. Tak jak gdyby przewidywały swoją śmierć, skoro po to, by umrzeć, opuszczają ul. Nigdzie na świecie w ulach nie znajdowano martwych osobników. Tego zachowania nie da się wytłumaczyć wpływem fal e-m.

Szczególnie dokładnie sprawdzano teorię, że powodem wymierania jest zatrucie chemiczne owadów. Chodzi głównie o pestycydy, czyli masowo stosowane chemiczne środki ochrony roślin uprawnych przed zwierzęcymi szkodnikami. W 2008 roku w USA przeprowadzono jednak eksperyment, który nie wyjaśnił wszystkich wątpliwości. Otóż hodowanym w laboratorium pszczołom podawano niewielkie ilości pestycydów i nie zauważono na żadnym etapie doświadczenia zachowań, które obserwuje się u pszczoł ginących. Co prawda w przypadku niektórych pestycydów rzeczywiście zauważono zaburzenia w orientacji i komunikacji, ale nigdy nie zaobserwowano masowego wymierania. Inne badania pokazują, że pestycydy podawane w niewielkich dawkach, ale przez długi czas, rzeczywiście powodują śmierć całych rojów. Czyli co? Winne są pestycydy? Trudno powiedzieć. Czym innym jest śmierć pszczoł, a czym innym jest uciekanie z ula po to, by nie wrócić. Przy testach z pestycydami podawanymi przez długi czas pszczoły rzeczywiście padały, ale nie zachowywały się jak te na wolności.

Zagadka wciąż nierozwiązana

Także w 2008 roku, także w USA, przeprowadzono zakrojone na szeroką skalę badania genetyczne nieżyjących osobników. Choć pojawiały się pewne wątpliwości, w wielu przypadkach udało się stwierdzić, że za masowym wymieraniem pszczoł może stać infekcja pierwotniakiem. U pszczoł, jakie

Tomasz Rożek (Gość Niedzielny)



badano w Azji, także wykryto infekcję pierwotniakiem. Co prawda nie tym samym co w USA, ale blisko z nim spokrewnionym.

Z kolei badacze w USA w zeszłym roku stwierdzili, że za masowym wymieraniem pszczoł stoją pasożytnicze muchy. Naukowcy z San Francisco State University odkryli larwy much w ciałach niektórych nieżyjących już pszczoł. Twierdzą, że muchy (z gatunku *Apocephalus borealis*) składają do brzucha pszczoł jaja, a larwy po wykluciu jakoś zaburzają rytm dobowy owadów. W efekcie przed wydostaniem się larwy z ciała pszczoły, owad wylatuje z ula i szuka źródła światła. Gdy dotrze na miejsce, larwa wychodzi z ciała pszczoły, a ta zdycha. Badacze z San Francisco badający ciała zdechłych pszczoł znajdowali nawet otwory, przez które larwa wydostawała się z ciała swojej zainfekowanej ofiary na zewnątrz. Trudno jednak uwierzyć, że otworów w ciałach zdechłych pszczoł nie zauważono wcześniej. Być może któraś z populacji w USA rzeczywiście padła z powodu pasożytów, ale czy to jest powód wymierania na całym świecie? Jest jeszcze coś. Nie wszędzie zdychające owady leciały do źródła światła.

Inaczej masowe wymieranie pszczoł tłumaczą badacze niemieccy. W 2011 roku wyginęło od 20 do 30 proc. wszystkich niemieckich pszczoł. Ostatniej zimy nie przeżyło prawie 300 tysięcy rojów. Naukowcy z Instytutu Pszczelarstwa Oberursel w Hesji twierdzą, że winne wymieraniu są pochodzące z Azji roztocza.

Zagadka wymierania pszczoł jest godna Sherlocka Holmesa. Nie ma wątpliwości, że pszczoły są najlepszymi zapylaczami kwiatów. W niektórych rejonach świata 80 proc. owoców i warzyw istnieje właśnie dzięki pszczołom. Ze statystyk wynika, że pszczoły, po krowach i świniach, są najczęściej hodowanymi zwierzętami przez człowieka. Co się stanie, jak pszczoły wyginą? Jeden z największych umysłów XX wieku, fizyk Albert Einstein powiedział kiedyś, że gdy pszczoły wyginą, człowiekowi zostaną tylko 4 lata życia. Słowa Einsteina nie mają oparcia w faktach, ale nie ma żadnej wątpliwości, że bez pszczoł byłibyśmy w poważnych kłopotach. □

# Retoryka – umiejętność niezbędna

Paweł Gonddek

*Żyjemy w czasach dynamicznych przemian społecznych i kulturowych, które stanowią szczególne wyzwanie dla kondycji człowieka. W świecie pełnym znaków i obrazów wystawiającym autentyczność naszej postawy na próbę nietrudno o zagubienie tożsamości. Komunikacja społeczna posiada bowiem podwójne oblicze. Z jednej strony wzajemne porozumiewanie się wydaje się być niezbędne człowiekowi dla jego właściwego funkcjonowania społecznego. Z drugiej strony nowoczesne formy komunikacji społecznej w sposób niejawni, pod osłoną niezbędności we właściwym funkcjonowaniu społecznym, wikłają człowieka w procesy nawet przerastające jego możliwości poznawcze. Dlatego każda umiejętność pozwalająca człowiekowi na doskonalenie siebie w tym obszarze staje się pomocna, a nawet niezbędna. Jedną z takich umiejętności poruszania się po zawitym świecie przekazów jest retoryka.*

Tradycja przygotowywania człowieka do właściwego funkcjonowania społecznego sięga starożytnej Grecji. To tutaj narodziła się retoryka, jako umiejętność właściwego sposobu prowadzenia dyskursu politycznego czy sądowiczego. Kultura rzymska, a także chrześcijaństwo w pełni doceniały znaczenie poprawnego, przekonującego i pięknego postugiwania się słowem mówionym i pisany w wszelkich kwestiach występujących w procesach komunikacji, stosownie do tematu, adresata i okoliczności. Z tej racji retoryka stała się podstawą edukacji humanistycznej i na długo weszła w skład kulturowego dziedzictwa cywilizacji Zachodu. Niegdyś należała ona do kanonu tak zwanych sztuk wyzwolonych (*artes liberales*) i obok logiki i gramatyki otwierała i torowała drogę do metodycznie odkrywanej wiedzy, zbudowanej na relacji do świata i drugiego człowieka.

Niesiona przez retorykę kulturotwórcza rola słowa mówionego i pisanego potrzebna jest człowiekowi także dzisiaj, w dobie ogromnego upadku oraz nadużywania języka. Nieumiejętność nazwania, rozpoznania i trafnego komunikowania myśli i przeżyć, a także braki w zakresie kultury logicznej niosą postępujące zagrożenie duchowego bezpieczeństwa człowieka, polegające na wyobcowaniu, a następnie negowaniu dziedzictwa związanego z kulturą słowa. Dominująca dziś siła obrazu wydaje się być wszechogarniająca. I choć wychodzi z zamiarem uproszczenia codziennego życia, to jednocześnie pozbawia człowieka zdolności do przeżywania i rozumienia świata. Obraz bowiem powoduje zanik abstrakcyjnego myślenia, „spłaszczanie” ludzkiej wyobraźni, którą tak trudno właściwie rozwinąć. Wyobraźnia kształtuje się najpełniej właśnie na bazie słowa i to we wszystkich sposobach jego występowania, a więc pisanego, mówionego czy słyszane. Słowo natomiast posiada moc pobudzania intelektu, który pozwala na rozumienie tego, co wokół nas się dzieje. Ostatecznie pozwala to na aktywne uczestnictwo człowieka we wszystkich rodzajach komunikacji.

Faktem, zaczerpniętym z dziejów kultury jest to, że retoryka zawsze największy swój rozkwit przeżywała w czasach wolności obywatelskiej, pozwalając na realny rozwój człowieka, świadomego swych praw oraz możliwości skutecznego ich egzekwowania. Jako milczący i nieświadomi nigdy nie będziemy w stanie suwerennie funkcjonować w społeczeństwie. Żyjąc w przebogatym otoczeniu medialnym tym łatwiej ulegamy złudzeniu bezsilności naszego głosu w dyskursie publicznym. Jednak poznając mechanizmy społecznego funkcjonowania informacji oraz właściwego formułowania treści przekazów stajemy się bardziej suwerenni w podejmowaniu decyzji oraz odporni na manipulację. Umiejętności retoryczne pozwalają na świadome uczestnictwo w dyskursie społecznym, opartym na międzyosobowej komunikacji językowej. Język bowiem angażuje człowieka w jego najgłębszych strukturach osobowych, czyli w porządku poznawczym oraz moralnym.

W tym miejscu ujawnia się też druga strona retoryki, rozumianej jako wiedza pozwalająca zdemaskować fałsz i kłamstwo w komunikacji społecznej. Występujące bowiem w dyskursie formy perswazji posiadają różną wartość, nie zawsze w pełni czytelną. Retoryka stanowi narzędzie, które pomaga rozpoznawać użyty typ argumentacji oraz właściwie go ocenić – ze względu na dobro człowieka. Dominujący w dzisiejszych czasach typ perswazji erystycznej, który stara się przekonać za wszelką cenę (powszechnie stosowany np. w reklamie) stał się dla nas już tak spowszechniały, że przyjmujemy go za normalny. A tymczasem taka forma argumentacji, wytremowana na perswazji reklamowej jest niebezpieczna ponieważ pozbawia nas autentyczności i sprawia, że stajemy się coraz bardziej bezsilni.

Retoryka posiada, dzięki długiej historii formowania własnego systemu i metod, odpowiednie teoretyczne zaplecze badawcze oraz interdyscyplinarną tradycję. Pozwala to z jednej strony na ponowne odkrycie znaczenia uniwersalnych podstaw huma-

nistycznego wykształcenia, a z drugiej na wykorzystanie systemu retoryki do badania najbardziej nowoczesnych środków przekazu. Wiodące współcześnie obszary kultury opierają się na nowoczesnych formach komunikacji. Dyskurs społeczny funkcjonuje aktualnie w obszarze perswazji słowno-wizualnej, dla której językiem przekazu stają się znaki i obrazy. Jednak wszystkie te sposoby perswazji wyrastają ze sztuki retoryki, celem bowiem ściśle wiążącym się z retoryką jest, w myśl starej definicji Arystotelesa, odnalezienie tego wszystkiego, co w odniesieniu do każdego przedmiotu, problemu czy sprawy może być przekonujące. Dlatego posiadanie takiej umiejętności staje się dziś niezbędnym narzędziem elitarnego wykształcenia humanistycznego. Takie zaś ubogacenie siebie staje się jednocześnie bogaceniem społeczeństwa, w którym żyjemy. □



## Walny Zjazd Związku Bractw Różańcowych

Ksiądz Dyrektor oraz Zarząd Związku Bractw Różańcowych we Francji serdecznie zapraszają na Walny Zjazd, który odbędzie się we wtorek 5 czerwca 2012 w Lens.

Msza św. o godz. 10. w kościele Millennium. Następnie obrady i wybory nowego Zarządu w Sali parafialnej obok kościoła. Wspólny obiad (cena 17 €). Zapisy prosimy zgłaszać u Prezesek po-

szczególnych Kół Różańcowych.

**Przybądźmy licznie,  
serdecznie zapraszamy!** □

Stanisława Napora  
Sekretarka Związku

## Jubileusze Kapłaństwa



28 maja 2012 roku  
40. rocznicę święceń kapłańskich  
obchodził:  
**KS. PRAŁAT RYSZARD WĄSIK**



23 maja 2012 roku  
30. rocznicę święceń kapłańskich  
obchodził:  
**KS. RYSZARD GÓRSKI**



24 maja 2012 roku  
25. rocznicę święceń kapłańskich  
obchodził:  
**KS. WIESŁAW TOMKIEWICZ**



24 maja 2012 roku  
25. rocznicę święceń kapłańskich  
obchodził:  
**KS. BOGUSŁAW BRZYŚ**



24 maja 2012 roku  
25. rocznicę święceń kapłańskich  
obchodził:  
**KS. EUGENIUSZ SZYSZKA**



25 maja 2012 roku  
10. rocznicę święceń kapłańskich  
obchodził:  
**KS. ROBERT WRÓBEL**

Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnym Jubilatom życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

## Odezwa do Polonii

*Ministerstwo Edukacji Narodowej w Polsce raz jeszcze zamierza wprowadzać innowacje w programie nauczania i wychowania... Od września br. wchodzi do szkół reforma oświatowa. Zmniejsza ona drastycznie ilość godzin poświęconych na naukę historii, języka polskiego, przedmiotów ścisłych i geografii. Takie ograniczenia budzą sprzeciw: naukowców, rodziców, nauczycieli – wszystkich, którzy troszczą się o poziom wykształcenia polskiej młodzieży.*

**S**tanowczy sprzeciw wywołuje ograniczenie nauczania historii: ze 150 do 60 godzin – na poziomie podstawowym! Znaczy to, że historia będzie nauczana tylko w pierwszej klasie liceum i technikum. To drastyczne ograniczenie lekcji historii pozbawia młode pokolenie możliwości budowania własnej tożsamości, więzi z narodową tradycją, kulturą i z religią a w konsekwencji może prowadzić do zaniku poczucia odpowiedzialności za Ojczyznę.

Nie wolno nam dopuścić do tego typu ograniczeń. W związku z tym działający we Francji Społeczny Komitet Polonijny Obrony Edukacji, podjął akcję zbierania podpisów pod ogólnopolskim Obywatelskim Projektem Ustawy, która przywróciłaby naukę historii w liceach, i technikum w wymiarze 180 godzin (w całym cyklu nauczania).

Aby Projekt mógł trafić pod obrady Sejmu RP, musimy zebrać przynajmniej 100 tys. podpisów – polskich obywateli. Apelujemy o włączenie się do tej wielkiej akcji społecznej: „Przywracamy historię

w szkołach!”. Im więcej z nas złoży podpis pod Projektem, tym większa będzie szansa, by ocalić poczucie tożsamości patriotycznej polskiej młodzieży. □

*Tadeusz Gieysztor – Przewodniczący Społecznego Komitetu Polonijnej Obrony Edukacji, wiceprezes Federacji Polonii Francuskiej*

Ps. Dodatkowe informacje na temat Akcji na stronie internetowej [www.przywracamyhistorie.pl/](http://www.przywracamyhistorie.pl/) gdzie można też pobrać potrzebne materiały (plakat, listę do podpisów). Listy z zebranymi podpisami z terenu Francji można przestać na adres: Federacja Polonii Francuskiej, 20, rue Legendre, 75017 Paris, (à l'att. Tadeusz Gieysztor, koordynator Akcji we Francji, zostaną one następnie wysłane do Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej w Opolu (ul. Damrota 4/37, 45-064 Opole; Pologne).

**Wykaz Obywateli, którzy udzielają poparcia Obywatelskiemu Projektowi Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty, przedstawionemu przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty**

| Lp. | Imię (imiona) i nazwisko | Adres zamieszkania<br>(miejscowość, ulica, nr domu, nr lokalu) | Nr ewidencyjny PESEL | Podpis |
|-----|--------------------------|--|----------------------|--------|
| 1.  |                          |  |                      |        |
| 2.  |                          |  |                      |        |
| 3.  |                          |  |                      |        |
| 4.  |                          |  |                      |        |
| 5.  |                          |  |                      |        |



## Trzeciomajowe uroczystości w Houdain

Kto ma nadzieję, żyje inaczej; zostało mu dane nowe życie” (Benedykt XVI, Encyklika *Spe Salvi*) – niewątpliwie takim znakiem nadziei dla całego polskiego narodu jest Maryja, Matka Boża. I chyba, dlatego doznaje ona takiej czci wśród Polaków w kraju i na emigracji. Licznie zgromadzeni w polskiej kaplicy w Houdain oddaliśmy jej cześć w jej uroczystość Królowej i Matki naszego narodu. Zacytowane słowa z papieskiej encykliki, a nade wszystko Chrystusowy testament z krzyża, (który ustyszeliśmy w Ewangelii) pozwalają nam właśnie w Maryi upatrywać owego znaku nadziei oraz potężnej Wspomożycielki i Opiekunki. Maryja nieustannie opiekuje się swoimi dziećmi i jednocześnie przypomina o bardzo ważnej sprawie – o szukaniu i pełnieniu woli Bożej, o posłuszeństwie Bogu we wszystkim i ponad wszystko. Jej Fiat, od Zwiastowania po Krzyż, ma nas nieustannie inspirować, abyśmy my sami potrafili swoim życiem powiedzieć Bogu swoje „Amen” i „Fiat” = „niech mi się stanie według Twojego słowa, Panie!”

I to wołanie o posłuszeństwo Bożej woli, Jego planom było jedną z wielu intencji naszej wspólnej modlitwy, której przewodniczył ks. proboszcz Jan Kałuża SChr; nie zabrakło oczywiście prośby w intencji naszej umiłowanej Ojczyzny oraz w intencji naszej parafialnej wspólnoty i lokalnej społeczności. Nasz wspólny, gromki śpiew przy organowym akompaniamentie s. M. Czestawy Cssf, pięknie przyozdobiona przez Siostry Felicjanki kwiatami kaplica, jak i dawni KSMP-owicze w strojach ludowych przypominają, że polskie tradycje mimo upływu lat wciąż są pielęgnowane i kultywowane. Należy zauważyć obecność polonijnych organizacji z pocztami sztandarowymi, władz miasta oraz społeczności francuskiej, która, można powiedzieć, stale uczestniczy w nabożeństwach odprawianych w polskich kaplicach naszej wspólnoty (wymownym tego znakiem jest obecność na naszych trzeciomajowych uroczystościach ks. André Claye z miejscowej parafii).

ks. Tomasz Mikulak SChr, Bruay La Buisière







## „Pilsko” na Lazurowym Wybrzeżu

Olimpia Ukleja

*3 maja malowniczy kurort Lazurowego Wybrzeża, Frejus zaśpiewał blaskiem polskiego folkloru. Na dwa dni, w trakcie swego tournée między Rzymem a Monte Carlo, dojechał tu z Żywca Zespół Pieśni i Tańca „Pilsko”. Jak zwykle, źródłem inspiracji całego przedsięwzięcia był proboszcz parafii św. Rocha, cypka tutajjszej Polonii, ks. Jerzy Chorzempa.*

Tętniąca życiem duchowym parafia stała się na te dwa dni centrum życia polsko-francuskiej wspólnoty, która, dzięki zabiegom ks. Jerzego, gościła solidarnie dzieci, młodzież, kierownictwo i obsługę polskiego zespołu. Zgiełk panujący w sali parafialnej przerywały dźwięki góralskich pieśni wykonywanych przez utalentowanych muzyków „Pilska”.

Uroczysta Msza św. w podwójnej, religijnej i patriotycznej święto, była wydarzeniem wyjątkowym. Zgromadzili się na niej Polacy i Francuzi. Liturgia przeplatana była śpiewanymi gwarą góralską pieśniami. To niezwykle połączenie harmonii dziecięcych głosów z tęskną nutą polskiego folkloru stanowiło wymowne zwieńczenie apelu ks. Jerzego o dochowywanie wierności Chrystusowi i tradycji. Zaśpiewane na zakończenie strofy „Czarnej Madonny” (również po francusku) i „Barki”, ulubionej pieśni Jana Pawła II, wzruszyły do głębi nie tylko polskie serca.

Drugi dzień pobytu wypełniło zwiedzanie zabytkowej, sięgającej czasów rzymskich, części miasta, ale już wieczorem

o godzinie 18.00 Zespół „Pilsko” zaśpiewał na francuskiej Mszy Świętej, wzruszając francuskojęzycznych parafian do łez. O godzinie 20.00 odbył się, zorganizowany przez ks. Jerzego Chorzempe, koncert zespołu na pasażu nadmorskim. Przyszli polscy i francuscy parafianie, zatrzymywali się przechodnie i rodziny z dziećmi. Z tarasów luksusowych apartamentów wyglądali coraz bardziej zaciekawieni mieszkańcy Frejus.

Siła oddziaływania góralskiego, i jakże polskiego, folkloru, przepojonego nostalgią do gór i przyrody, ale przede wszystkim do stron ojczystych, które są archetypem naszej nierozwalnej więzi z krajem i tradycją (na skwerze pod palmą powiewała polska flaga), dała o sobie znać niezłocznie. Wzruszenie nie ominęło żadnego z polskich i francuskich słuchaczy. Pojawily się łzy w oczach.

Potem występy „Pilska” przerosły się w prawdziwie ludyczny splot pieśni i tańca całego zespołu z udziałem widzów. Występy urozmaiciły popis

góralskiej zręczności młodocianych (zaledwie 7-8 letnich) „Harnasiów”, skaczących przez kapelusz czy pasterską łaskę. Do wspólnego tańca i góralskiej zabawy dołączyli widzowie, zwłaszcza dzieci. Podsumowaniem była znowu „Czarna Madonna” zaśpiewana po polsku i francusku i wyciskająca z oczu łzy „Barka”.

Gdy następnego dnia rano zespół „Pilsko” wyjeżdżał z Frejus śpiewając „Góralu...”, żegnany błogostawieństwem ks. Jerzego, polskie i francuskie rodziny zrozumiały, że na mgnienie oka pojawiło się w ich życiu coś niezwykle ważnego, czego brak trzeba koniecznie wypełnić nową wartością.

Co oznacza ten krótki pobyt polskiego zespołu na parafii i w domach dla katolickiej wspólnoty w dobie podejmowanych w Europie i Polsce prób dechrystianizacji? Sprawili, że odnowiły się nie tylko sentymentalne więzi z krajem. Tchnął on ożywczygo ducha we wzajemne relacje i wspólnoty parafialnej. Obecność „Pilska”, przyczyniła się do zbliżenia i nawiązania nowych kontaktów w gronie wspólnoty. Piękno polskiego folkloru sprawiło, że zarówno Polacy, jak ich naturalni francuscy gospodarze przypomnieli sobie o tradycji i wspólnych chrześcijańskich korzeniach. Nie po raz pierwszy ks. Jerzy Chorzempa może mówić o sukcesie swojej misji. □





## Odpust w polskiej parafii w Amiens

Halina Hylld

*W niedzielę 6 maja br. w polskiej kaplicy pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Amiens odbyła się uroczystość odpustowa z okazji 90-lecia jej powstania.*

Duszpasterstwo polskie w Amiens zostało założone w 1922 r., jako jedna z dwudziestu polskich misji we Francji, powstałych po I wojnie światowej.

W imieniu całej parafii, przybytego na te uroczystości, ks. dziekana Wacława Szuberta – proboszcza paryskiego kościoła polskiego pw. Wniebowzięcia NMP, a jednocześnie dyrektora Studium im. Jana Pawła II, powitała pani Halina Hylld z tutejszej Rady Parafialnej.

Ks. dr W. Szubert przybył do kaplicy w Amiens w imieniu Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. inf. Stanisława Jeża. Na ręce księdza dziekana, przekazane dla ks. Rektora serdeczne wyrazy wdzięczności złożyli parafianie naszej

kaplicy, dziękując za jego duchową łączność w chwili odbywających się uroczystości i stałą troskę, jaką okazuje tutejszej Wspólnocie, m.in. kierując tu najlepszych kapłanów, którzy co niedzielę głoszą w niej Słowo Boże. A parafianie zapewniali o swojej modlitwie, obejmującej wszystkich księży pracujących w PMK, prosząc Matkę Bożą Częstochowską, która od lat króluje w kaplicy w Amiens, o stałą nad nami opiekę i prosząc o błogosławiony owoc dla ciężkiej pracy naszych kolejnych duszpasterzy.

Ks. dziekan Szubert, wraz z obecnym proboszczem kaplicy w Amiens ks. Piotrem Szotem, odprawili uroczystą Mszę św., podczas której przypomnieli swych poprzedników tutaj pracujących, a szczególnie ks.

Franciszka Cegietkę, który przybył do Francji już w 1931 r., a w latach 1937-1947 był rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Na zakończenie tych pięknych, jubileuszowych uroczystości ks. Piotr Szot odczytał List ks. Rektora St. Jeża, skierowany do parafian, a szczególnie do małżeństwa państwa Ireny i Mariana Wszotek, w którym dziękował im za 40-letnie zaangażowanie w życie kaplicy w Amiens, wręczając im jednocześnie Dyplom uznania i złote medale Polskiej Misji Katolickiej.

Po Mszy św., w rodzinnej atmosferze, i przy kawie parafianie z rozrzwieniem wspominali pierwsze chwile spędzone w naszej kaplicy. □

Z POLONIJNYCH WSPOMIENIEN



## Poezją i śpiewem – muzyką i słowem

Jadwiga Stochmal

*6 maja, w niedzielne popołudnie, w kościele Wniebowzięcia N.M.P. w Paryżu, dzieci związane z tutejszą parafią zaprezentowały spektakl poświęcony uczuciom patriotycznym i zbliżającemu się Dniu Matki.*

Poezją i śpiewem, muzyką i słowem, dziecięce dusze rozkwitały niczym „kwiaty polskiej ziemi”, by wyrazić swą miłość i podziękowanie dla Maryi – Matki Najświętszej, Królowej Polski, dla Ojczyzny oraz dla Rodziców – Mamy i Taty. W maju najcudniej ptaki śpiewają, ryby słuchają, a nowa zieleń jest najpiękniejsza. Tego miesiąca zbiegają się także święta i wydarzenia, których istotą jest miłość.

Dzieci deklamowały modlitewne rozważania. „... cicha i piękna jak wiosna...” cisnęło się na usta zgromadzonych w świątyni, a „Ave Maria” śpiewane przez wiernych było niczym płatki biało-czerwonego bukietu róż składanych u stóp Maryi Królowej Polski.

Po chwili ciszy, jak uvertura następnej części programu, zabrzmiała z mocą muzyka Chopina w wykonaniu Jadwigi Abdel Malak. Muzyka,



Paroisse polonaise de Coueron

## Messe célébrée par Mr le Curé Edouard Kawalec à l'intention du groupe folklorique «Chants & Danses de Pologne»

Très chers amis

Nous vous remercions tout d'abord de votre présence à cette messe, si importante pour notre groupe folklorique attaché à notre paroisse depuis qu'elle existe et même avant.

En effet depuis toujours, ici, les enfants que nous étions, que vous étiez aussi, ont appris à chanter mais aussi à danser des airs du folklore polonais qui - paraît - il - est un des plus riches du monde. Nos pensées vont vers les religieuses qui les premières ont initié des générations d'enfants et leur ont inculqué l'amour de ce pays, la joie de connaître et d'acquérir cette richesse.

Nous souhaitons honorer aujourd'hui tous ceux - et ils sont très nombreux - qui nous ont précédé dans cette activité culturelle. Ils furent et ils restent un exemple. C'est donc pour vous tous et pour nous aussi que Monsieur le curé a célébré cette messe aujourd'hui.

Monsieur le curé Edouard Kawalec à l'accordéon, au saxophone, à la clarinette, à la batterie, et maintenant au synthé puisqu'il lui

est impossible de jouer de tous ces instruments en même temps, cela fait plus de 35 ans qu'il nous accompagne, et avec quel talent, dans toutes les manifestations auxquelles nous sommes amenés à participer, d'une part et d'autre part, qui compose de magnifiques mélodies sur la base des airs du folklore polonais qu'il connaît tout particulièrement, des mélodies que l'on ne peut trouver nulle part ailleurs. Même s'ils sont extrêmement chaleureux, de simples remerciements traduisent piètement notre reconnaissance.

Monsieur le Curé, merci pour tout, pour cette célébration et votre indéfectible présence aux côtés de notre groupe folklorique.

Compte tenu du mauvais temps, le vin d'honneur, qui devait se passer dans la cour de la paroisse, a été déplacé; il a été servi à l'intérieur d'un local où tous ont beaucoup de plaisir à se retrouver. □

Dimanche 29 Avril 2012



która zawsze rozgrzewa i uskrzydla serca Polaków, i budzi respekt innych narodów. Dźwięki Etiudy Rewolucyjnej i Walca h-moll Op. 69 nr 2, napetniające kościół i tym razem poruszały ducha. Ojczyzna - Patria...

A do wyobraźni widzów przemawiały swoistą poezją nie tylko malownicze krajobrazy z różnych stron Polski wyświetlane z przeźroczy (towarzyszyły całej inscenizacji), czy piękne stroje krakowskie, ale i opowieść „żołnierza” niosącego polską flagę. Słowa te tyczyły najważniejszych spraw związanych z Ojczyzną. Dzięki dziecięcemu przedstawieniu, patriotyzm, rodzina znowu nabierały blasku i budziły dumę.

Te, tak głębokie treści, wyrażane dziecięcym słowem, przywoływały w nas na nowo skrywane często od dawna myśli, ożywiały w pamięci obrazy wspomnień. Starannie dobrane utwory - wiersze, piosenki i muzyka - przenikały serca wielu słuchaczy, wyzwały nawet łzy wzruszenia, budziły aplauz publiczności.

Swą wielką dojrzałością wyróżnili się soliści: Inez Podsadecka „Polskie Kwiaty” i Antony Abdel Malak „Wiele piosenek o mamie się śpiewa”. Ich interpretacje emanowały czystością i siłą uczuć. Gromkie brawa należą się Siostram: Ligii Bender i Ewelinie Brodzik za zaangażowanie w przygotowanie i przebieg dziecięcych występów. □



**Tradition**  
A ST-GERMAIN-EN-LAYE  
2, rue d'HINNEMONT

**Spicerie Polonaise Baltyk**  
Saison Polonaise

CHARCUTERIE, FROMAGE BLANC, VODKA, BIÈRE,  
CONCOMBRES MARINÉS, CONFISERIES ET  
BEAUCOUP D'AUTRES CHOSES À DÉCOUVRIR...

*Bienvenue!*  
DU LUNDI AU SAMEDI DE 10H00 À 19H00  
ET LE JOUR DE DIMANCHE DE 10H00 À 13H00

TEL: 01 30 61 40 59  
e-mail: baltyk@orange.fr

**Cafe Restaurant Couverts Montmartre**  
Serwujemy kuchnię Włoską i Polską

Godziny otwarcia:  
12<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> oraz 19<sup>00</sup> do ostatniego klienta

Dni otwarcia: od poniedziałku do soboty

25, rue Turgot ; 75009 Paris (M<sup>o</sup>: Anvers)  
tel. 01 48 74 68 14; 06 99 09 30 71  
e-mail: couverts-montmartre@orange.fr

**A D W O K A T**

**Małgorzata Laurichesse**  
8, rue d'Uzès, 75002 Paris

Przyjmujemy tylko na umówione spotkania (mówimy po polsku)

kom. 06 89 51 01 23 • fax 01 45 94 20 23  
e-mail: malgoms1@neuf.fr • www.laurichesse-avocat-avotreecoute.com

Pension-Hotel **SchlafPunkt**  
in Leverkusen

**Noclegi w połowie drogi do Francji.**

Tutaj czuję się dobrze.

- Pokoje i Apartamenty z Kuchniami
- Internet
- Parking (Bus)
- Sala Konferencyjna.

Land: Niemcy Tel.: +49 (0)2171 74 39 70 Web: www.schlafpunkt.de  
City: Leverkusen / Cologne FAX: +49 (0)2171 84 78 617 E-mail: info@schlafpunkt.de

**GŁOS KATOLICKI PRZYJACIELE**

Mr Chowaniec André – 80 €  
Mr Lipowicz Jerzy – 80 €  
Mr Michalski Richard – 70 €  
Mr Wróblewski Józef – 80 €  
Mme Czop Liliane – 35 €  
Mme Bacía Maria – 75 €

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK.  
Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

**Stella Maris**  
Village Vacances

Zaprasza na weekendy i wakacje

**Polski ośrodek wakacyjny**  
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży, dzieci do lat 3 za darmo!

**Rezerwacja:**  
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage  
Tel. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55  
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

Dzień Dobry,  
**Firma LUKAS - szybka i fachowa obsługa - oferuje:**

- transport materiałów budowlanych
- wywóz gruzu
- przeprowadzki Francja/Polska
- pomoc w załadunku i rozładunku
- możliwość fakturowania

Tel. 06 24 35 97 46 **Zapraszam do współpracy!**

**WSZELKIE USŁUGI TRANSPORTOWE DO POLSKI; DO 3,5 TONY.**  
T. 06.40.45.53.66; T. (0048) 725.724.723; E-MAIL:  
PAWELLAPINSKI1985@WP.PL

**PODRÓŻE DO POLSKI**

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

**OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA**

Par. Montigny en Ostrevent, Lallaing, Pecquencourt – ks. Andrzej Sowowski SChr – 236 €  
Association des Femmes Polonaises à Montigny en Ostrevent – 30 €  
Bractwo Żywego Różańca w Montigny en Ostrevent – 40 €  
Bractwo Żywego Różańca i Towarzystwo Polek w Lallaing – 20 €  
Mme Stępień Maria – 15 €  
Par. Saint-Denis – ks. Roman Wrocławski SChr – 120 €  
Par. La Ricamarie – Beaulieu – ks. Roman Szarzyński SChr – 252 €  
Par. Strasbourg – ks. Ryszard Górski – 230 €  
Państwo Michaliszyn Irena i Nikolas – 50 €  
Państwo Lusatti Danuta i Fausto – 20 €  
Jura Lidia – 20 €  
Augustowski Janina – 50 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS  
**Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”**

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**  
udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/stowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/stowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 stów – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 stów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

**Bilety autokarowe i samolotowe****Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:  
14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****LE CINQUIÈME  
CRAYON**Projektowanie graficzne  
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY  
INFORMACJE PRAWNE****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,  
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce**Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.**École Privée NAZARETH  
Szkoła Języka Francuskiego**

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia  
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17**status studenta**

Zapisy na II semestr 2011/2012 w styczniu i lutym 2012 r.!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**  
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.[www.nazarethfamille.fr](http://www.nazarethfamille.fr)**PRZEPROWADZKI WE FRANCJI  
PRZEWÓZ PACZEK, MEBLI TOWARÓW DO POLSKI**- wynajem auta osobowego z szoferem  
- dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

TE-MAR e-mail: temar1978@gmail.com; 06 68 03 50 45

**SOBCZYK ANNA - SPRAWY URZĘDOWE:**

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Tłumacz u lekarza, w szpitalu (np. poród)
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06 66 42 64 08 - pon.-sob. od 10 h 00 do 19 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14

**POMOC W SPRAWACH URZĘDOWYCH  
(CAF, CMU, RSA, rozliczenia podatkowe itp.)  
Tłumaczenia****P. Orłowska**

tel. 06 03 57 18 37

e-mail: patrycjak31@wp.pl

✿ **WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ - 60€!**  
**T. 06.20.03.34.85****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**Dr Danuta Baranowicz-Schouker****chirurgien-dentiste**

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle

tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)

**GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**Tygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 21 (2457): 27 5 2012

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 16.5.2012

Inf. o prenumeracie na str. 3

Pour votre  
publicité dans

contactez:



35, av. St-Germain des Noyers 77400 ST-THIBAUT DES VIGNES Tél. 01 60 07 43 43 Fax. 01 60 07 05 06 - www.edirel.fr

## TRWAM PROGRAM

28 maja - 3 czerwca 2012

**PONIEDZIAŁEK 28 MAJA**

7<sup>15</sup> Informacje 8<sup>35</sup> Wieś – to też Polska 10<sup>00</sup> Rozmowy niedokończone 11<sup>15</sup> Koncert życzeń 12<sup>00</sup> Dla dzieci 12<sup>30</sup> Reportaż „Świadkowie” 14<sup>30</sup> By odnowić oblicze ziemi 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Savoir vivre 17<sup>10</sup> Tydzień z Ziemi Św. 17<sup>15</sup> Reportaż 17<sup>45</sup> Informacje 18<sup>00</sup> Spotkanie Rodziny RM 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>00</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>50</sup> Św. na każdy dzień

**WTOREK 29 MAJA**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> Reportaż „Świadkowie” 9<sup>00</sup> Dla dzieci 9<sup>25</sup> Savoir vivre 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Aktualności WSKSiM w Toruniu 16<sup>15</sup> Kalejdoskop młodych 16<sup>40</sup> Porady 17<sup>00</sup> Życie monastyczne 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> „Regina Coeli” 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>00</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>50</sup> Św. na każdy dzień

**ŚRODA 30 MAJA**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> Dla dzieci 8<sup>30</sup> Drogowskazy zdrowia(2) 10<sup>00</sup> Felieton „Myśląc Ojczyzna” 10<sup>05</sup> Wspomnienia z Wilna prof. R. Natusiewicza 10<sup>30</sup> Audiencja generalna 15<sup>45</sup> Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> Informacje 17<sup>00</sup> Po stronie prawdy 18<sup>00</sup> „Regina Coeli” 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>00</sup> Świat w obra-

zach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>50</sup> Św. na każdy dzień

**CZWARTEK 31 MAJA**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 9<sup>10</sup> Dla dzieci 9<sup>50</sup> Felieton „Myśląc Ojczyzna” 11<sup>30</sup> Po stronie prawdy 14<sup>10</sup> Św. na każdy dzień 15<sup>45</sup> Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Z wędką nad wodę 17<sup>00</sup> Na tropie 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> „Regina Coeli” 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton „Głos Polski” 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>00</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Z wędką nad wodę 22<sup>50</sup> Św. na każdy dzień

**PIĄTEK 1 CZERWCA**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 9<sup>05</sup> Dla dzieci 11<sup>15</sup> Z wędką nad wodę 12<sup>00</sup> Wyptył na głębie 12<sup>15</sup> Felieton „Głos Polski” 15<sup>45</sup> Tak mówi Amen 15<sup>55</sup> Św. na każdy dzień 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Porady medyczne oo. Bonifratrów 17<sup>00</sup> Jazda próbna 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> „Regina Coeli” 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> W Namiocie Słowa(2) 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>00</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Wykład 22<sup>50</sup> Św. na każdy dzień

**SOBOTA 2 CZERWCA**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 8<sup>30</sup> Porady medyczne oo. Bonifratrów 9<sup>00</sup> Dla dzieci 10<sup>10</sup> W Namiocie Słowa 10<sup>50</sup> Felieton „Myśląc Ojczyzna” 15<sup>20</sup> Tak mówi Amen 15<sup>30</sup> Koncert życzeń 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Muzyczne drogowskazy 17<sup>00</sup> Reportaż „Świadkowie” 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> „Regina Coeli” 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 19<sup>30</sup> Dla dzieci 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Zaczepnij ze źródła 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Polski punkt widzenia 22<sup>00</sup> Świat w obrazach 22<sup>10</sup> Reportaż 22<sup>50</sup> Św. na każdy dzień

**NIEDZIELA 3 CZERWCA**

7<sup>15</sup> Informacje 7<sup>35</sup> Polski punkt widzenia 8<sup>00</sup> Spotkanie z M. Buczek 8<sup>35</sup> Koncert życzeń 9<sup>15</sup> Przegląd Tygodnika „Niedziela” 9<sup>20</sup> Zaczepnij ze źródła 9<sup>30</sup> Msza św. 11<sup>50</sup> Tak mówi Amen 12<sup>00</sup> „Regina Coeli” 12<sup>30</sup> Wieś – to też Polska 14<sup>00</sup> By odnowić oblicze ziemi 15<sup>20</sup> Tak mówi Amen 16<sup>00</sup> Informacje 16<sup>10</sup> Koncert życzeń 17<sup>30</sup> Reportaż 18<sup>00</sup> „Regina Coeli” 18<sup>05</sup> Informacje 18<sup>15</sup> Rozmowy niedokończone 20<sup>00</sup> Informacje 20<sup>20</sup> Różaniec 20<sup>50</sup> Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21<sup>00</sup> Apel Jasnogórski 21<sup>20</sup> Informacje 21<sup>40</sup> Octava Dies 22<sup>10</sup> Jak my to widzimy 22<sup>50</sup> Św. na każdy dzień. □

**TV TRWAM I RADIA MARYJA**

Zapraszamy - Parametry odbioru: **Satelita ASTRA:** 1H 19,2° East; Transponder: 111; Częstotliwość: 12604 MHz; Polaryzacja: H (pozioma); SR: 22000; FEC: 5/6; PID VIDEO: 33; PID AUDIO: 3606; PID AUDIO: 3607 dla **Radia Maryja Satelita ARIVA:** 100E. W USA i Kanadzie: Satelita SES-1; Pasma satelitarne: Q; Pozycja: 101° West; Transponder: 21; Częstotliwość: 12120 MHz; Polaryzacja: V (pionowa); FEC: 3/4; SR: 30 Mb/s; PID VIDEO: 4096; PID AUDIO: 4097. **Adres: 87-100 Toruń, ul. Św. Józefa 23/35; Tel. +48(56) 610 72 58; Fax +48(56) 610 72 85; e-mail: sekretariat@tv-trwam.pl; www.tv-trwam.pl (transmisja na żywo).**

**IRWAM****La Crypte „Polska”**

**Place Maurice Barres – 75001 Paris**  
Odnowiona i pięknie urządzona krypta przylegająca do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w której połączono dawny styl z estetycznym, współczesnym wyposażeniem stała się miejscem spotkań. Zapraszamy do urządzania w jej murach uroczystości rodzinnych: ślubów, chrztów lub przyjacielskich i zawodowych spotkań. Sala może przyjąć do 60 osób.

**Wynajem Krypty – cennik:** 3 godziny - 350 €; 6 godz. - 450 €. Kuchnia (wyposażona) liczona jest osobno - do uzgodnienia.

**Rezerwacje: T.: +33 (0)1 55 35 32 26; T.fax.: +33 (0)1 42 96 19 89.**

**ABY NASZE ŻYCIE, PRACA, RELACJE Z INNYM I ODZWIERCIEDLAŁY NASZĄ MODLITWĘ****ARKA**

**Wspólnota modlitewna w Duchu św., która istnieje od 15 lat przy kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu.**

Zaprasza w pierwszy piątek miesiąca, w czasie roku szkolnego, na **Mszę św. o g. 20.15** - następnie na adorację Najświętszego Sakramentu - połączoną z modlitwą prośby o uzdrowienie duchowe lub fizyczne. W pozostałe piątki na spotkanie modlitewne g. 20.00 - 21.30 w sali św. Teresy

**Zapraszamy: rodziny, samotnych, młodych, studentów. Pan jest obecny wśród nas!**

„Podczas modlitwy o uzdrowienie 6 stycznia 2012 r. w kościele Wniebowzięcia NMP w Paryżu doświadczyłam Miłosierdzia Bożego, poprzez które zostałam uzdrowiona. Nastąpiła wyraźna poprawa zdrowia, w sercu zagościł pokój i radość. Dziękuję Tobie Panie Jezu za ten cud” (Iza). 17- czerwca będziemy świętować 15- rocznicę ARKI. O g. 11 będzie sprawowana Msza św. w kościele Wniebowzięcia NMP na Concorde, później zapraszamy na agapę. Agapa będzie odbywała się w podziemiach tego kościoła.

Zapraszamy tych, którzy uczestniczyli w spotkaniach lub innych nabożeństwach organizowanych przez ARKE i tych którzy chcieliby poznać bliżej ARKE. Ilość miejsc jest ograniczona, prosimy o zgłaszanie udziału u Alicji: **T.06 62 14 42 03.** <http://arkapolonaise.skyrock.com>

**UBEZPIECZENIA PO POLSKU****Grażyna Lubicz Fernandes**

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

**KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU**

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**PROGRAM TV***28 maja – 3 czerwca 2012***PONIEDZIAŁEK****28 MAJA**

6<sup>05</sup> Makłowicz w podróży – magazyn  
 6<sup>40</sup> Rozdarcie czyli Gombro w Berlinie – dokument  
 7<sup>40</sup> Las bliżej nas – magazyn  
 8<sup>00</sup> Klementynka i Klemens(2) – serial  
 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>40</sup> Smaki polskie – magazyn  
 10<sup>50</sup> Flesz historii – reportaż  
 11<sup>10</sup> Tygodnik.pl – magazyn  
 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial  
 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Blondynka – serial  
 13<sup>45</sup> Salon Polonii – magazyn 14<sup>25</sup> Daisys  
 15<sup>40</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>10</sup> Opole 2010 na bis – koncert  
 16<sup>45</sup> Magazyn 17<sup>00</sup> Galeria – serial 17<sup>30</sup> Teleexpress  
 17<sup>45</sup> Euroexpress – magazyn 17<sup>55</sup> Piosenki A. Osieckiej – zespół Raz  
 Dwa Trzy 18<sup>15</sup> My w Finlandii – reportaż 18<sup>50</sup> Skarby nieodkryte – teleturniej  
 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda  
 20<sup>45</sup> Życie nad rozlewiskiem – serial 21<sup>35</sup> Informacje kulturalne 21<sup>45</sup> Biało-czerwoni – magazyn  
 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Szansa na Sukces 23<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo 0<sup>45</sup> Galeria – serial  
 1<sup>15</sup> Klementynka i Klemens(2) – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

**WTOREK****29 MAJA**

6<sup>05</sup> Smaki czasu z Karolem Okrasą 6<sup>40</sup> Wszystko o Kulturze – magazyn  
 7<sup>25</sup> Saga rodów – magazyn 7<sup>55</sup> Tylko Kaśka – serial  
 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>40</sup> Smaki polskie – magazyn  
 10<sup>55</sup> Informacje kulturalne 11<sup>10</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial  
 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Głęboka woda – serial  
 13<sup>45</sup> Szansa na Sukces 14<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo 15<sup>40</sup> Złotopolscy – telenowela  
 16<sup>15</sup> Tygodnik Kulturalny 17<sup>00</sup> Galeria – serial 17<sup>30</sup> Teleexpress  
 17<sup>45</sup> Euroexpress – magazyn 17<sup>55</sup> Tele PRL – widowisko  
 18<sup>55</sup> Klimaty i smaki – program poradnikowy 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial  
 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Ojciec Mateusz – serial  
 21<sup>35</sup> Informacje kulturalne 21<sup>45</sup> Biało-czerwoni – magazyn  
 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Nalepa – koncert 23<sup>45</sup> Operacja życie – dokument  
 0<sup>15</sup> Zacisze gwiazd 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>15</sup> Tylko Kaśka – serial  
 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

**ŚRODA****30 MAJA**6<sup>05</sup> My w Finlandii – reportaż 6<sup>45</sup> Kocham

Kino – magazyn 7<sup>10</sup> Sztuka życia – serial 7<sup>30</sup> Wilnoteka – magazyn  
 7<sup>55</sup> Nasze podwórko – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>40</sup> Smaki polskie – magazyn  
 10<sup>55</sup> Informacje kulturalne 11<sup>10</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial  
 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Życie nad rozlewiskiem – serial  
 13<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko 14<sup>45</sup> Kto za to zaptaci? – magazyn  
 15<sup>35</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>05</sup> Kultura głupcze – magazyn  
 16<sup>40</sup> Z Jedynek po drodze – dokument 17<sup>00</sup> Galeria – serial  
 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>45</sup> Euroexpress – magazyn 17<sup>55</sup> Kraj się śmieje – widowisko  
 18<sup>55</sup> Wilnoteka – magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka  
 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Warto kochać – serial  
 21<sup>40</sup> Informacje kulturalne 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko  
 23<sup>50</sup> Na pierwszym planie – program publicystyczny 0<sup>45</sup> Galeria – serial  
 1<sup>15</sup> Nasze podwórko – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

**CZWARTEK****31 MAJA**

6<sup>05</sup> Zacisze gwiazd 6<sup>35</sup> Tygodnik Kulturalny 7<sup>25</sup> Słownik polsko@polski 7<sup>55</sup> Klasa na obcasach – serial  
 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 10<sup>40</sup> Smaki polskie – magazyn  
 10<sup>55</sup> Informacje kulturalne 11<sup>10</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial  
 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial  
 13<sup>45</sup> Nalepa – koncert 14<sup>45</sup> Na pierwszym planie – program publicystyczny  
 15<sup>35</sup> Złotopolscy – telenowela 16<sup>05</sup> Kocham Kino – magazyn  
 16<sup>30</sup> Sztuka życia – serial 17<sup>00</sup> Galeria – serial 17<sup>30</sup> Teleexpress  
 17<sup>45</sup> Euroexpress – magazyn 17<sup>55</sup> Kraj się śmieje – widowisko  
 18<sup>55</sup> Alchemia zdrowia i urody – magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial  
 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Sfora – serial  
 21<sup>45</sup> Informacje kulturalne 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Pitbull – serial  
 23<sup>40</sup> Mury runą – dokument 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>15</sup> Klasa na obcasach – serial  
 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

**PIĄTEK****1 CZERWCA**

6<sup>05</sup> Dwie strony medalu – serial 6<sup>40</sup> Warto kochać – serial  
 7<sup>30</sup> Podręcznik życia – reportaż 8<sup>00</sup> Bajki Pana Bałagana 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie  
 10<sup>40</sup> Smaki polskie – magazyn 10<sup>55</sup> Informacje kulturalne 11<sup>10</sup>

Polonia 24 11<sup>40</sup> Galeria – serial 12<sup>05</sup> Dwie strony medalu – serial  
 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Daniec z gwiazdami  
 14<sup>20</sup> Mury runą – dokument 15<sup>35</sup> Złotopolscy – telenowela  
 16<sup>05</sup> Dzika Polska – serial 16<sup>35</sup> Euro wg Gesslera 17<sup>00</sup> Galeria – serial  
 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> Poziom 2.0 – magazyn 18<sup>45</sup> Dwie strony medalu – serial  
 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> Opole 2012  
 21<sup>15</sup> Studio Festiwalu Opole 21<sup>30</sup> Opole2012 22<sup>35</sup> Studio Festiwalu Opole  
 22<sup>45</sup> Opole2012 23<sup>35</sup> Fale – film 0<sup>45</sup> Galeria – serial 1<sup>15</sup> Bajki Pana Bałagana  
 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

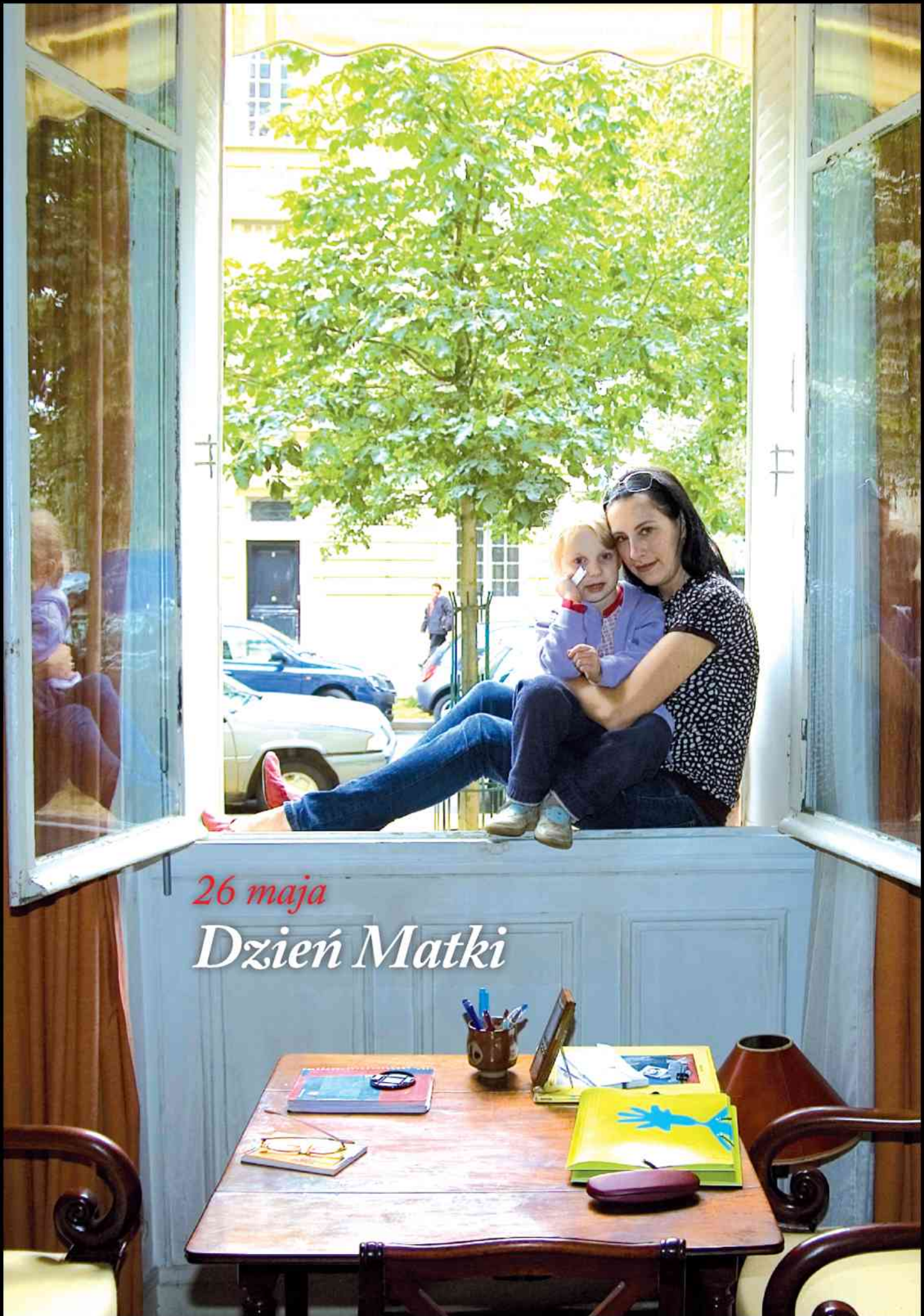
**SOBOTA****2 CZERWCA**

6<sup>05</sup> Złotopolscy(5) – telenowela 8<sup>25</sup> Kabaretowe Hity Wszechczasów – program rozrywkowy  
 9<sup>05</sup> Wakacje – serial 10<sup>05</sup> Załoga Eko – magazyn 10<sup>35</sup> Żuraw i Czapla – film  
 11<sup>45</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 12<sup>05</sup> Euro wg Gesslera  
 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Makłowicz w podróży – magazyn  
 14<sup>00</sup> W biegu – film 14<sup>55</sup> Był wśród nas 15<sup>55</sup> Kulturalni PL – magazyn  
 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>35</sup> M jak miłość – serial 18<sup>30</sup> Program rozrywkowy  
 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Rozmowa z kard.  
 Nyczem 20<sup>25</sup> Opole2012 21<sup>30</sup> Studio Festiwalu Opole 21<sup>40</sup> Opole2012(2)  
 0<sup>20</sup> Euro wg Gesslera 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA****3 CZERWCA**

6<sup>15</sup> Galeria(5) – serial 8<sup>40</sup> Ziarno – magazyn 9<sup>10</sup> Szkoła na Słonecznej – serial  
 9<sup>45</sup> Msza św. Lwów – Jubileusz 600-lecia istnienia Archidiecezji Lwowskiej  
 12<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 13<sup>05</sup> Zacisze gwiazd 13<sup>40</sup> Z Gliwic do Paryża – dokument  
 16<sup>20</sup> Skarby nieodkryte – teleturniej 16<sup>50</sup> Salon Polonii – magazyn  
 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> M jak miłość – serial 18<sup>50</sup> Gwiazdy na urodziny Koziołka Matołka  
 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>20</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Blondynka – serial  
 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl – magazyn  
 22<sup>40</sup> Zielone kasztany – film 0<sup>10</sup> Salon Polonii – magazyn 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial  
 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości. □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



*26 maja*  
*Dzień Matki*

Fot. Tomasz Frankowski